

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sekstowskię, Pasaż Hausmann 1. 2. — Listy należy frankować.

Reklamacya otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpisy

zamiejscowa: roczni . . . 32 K, | dwuletni . . . 5 K — h, | roczni . . . 24 K, | dwuletni . . . 5 K, |
półroczni . . . 16 K, | miesięczne . . . 2 K 70 h, | półroczni . . . 12 K, | miesięczne . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 90 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całokształt i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 6 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petirowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników *Sekstowskię* w Lwowie Pasaż Hausmann 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adama (V. de Baczowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznym z dnia 16 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej Ministra Swego Domu i spraw zagranicznych, Leopolda hr. Ungarschitz Berchtolda, kawalerem Złotego Runa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej starostom: Eugeniuszowi Dültzowi w Kamionce strumiłowej, Ludzimiłowi Trzaskowskiemu w Mysłenicach, Michałowi Chojeckiemu w Kolbuszowej i Janowi Veltzemu w Zaleszczykach, tytuł i charakter radców Namieśtnictwa z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej dentyście, dr. Oskarowi Kantzowi w Przemyślu, tytuł radcy Cesarzowskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował lekarzy powiatowych: dr. Teofila Bąkowskię, dr. Władysława Maryana Szaynowskiego, dr. Cyryła Dolnickiego i dr. Romana Małaczyńskiego, starszymi lekarzami powiatowymi w Galicyi.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z Ministerstwem handlu i robót publicznych, udzieliło dr. Gustawowi Kadenowi, adwokatowi w Krakowie, oraz Bankowi „Živnostenská banka“ w Pradze pozwolenia na założenie Towarzystwa pod firmą „L. i G. Kaden, Towarzystwo akcyjne“ z siedzibą w Krakowie i zatwierdziło statut tego Towarzystwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 sierpnia.

Nowe przepisy wojskowe.

(VII.) Przywilej jednorocznej służby ochotniczej i jedenastoletniej służby w rezerwie — przyznaje się w marynarce wojennej każdemu, kto asenterowany został, czy to na podstawie dobrowolnego zgłoszenia się, czy też przez obowiązkowe stawienie się, jeśli najpóźniej dnia 1 października tego roku, na który go asenterowano, jest zawodowym marynarzem, jeśli wykaże się, iż jako uczeń zwyczajny lub prywatysta uzyskał świadectwo pomyślnie złożonego końcowego egzaminu w państwowej lub prawami publiczności wyposażonej prywatnej szkole nautycznej w jednym z krajów lub królestw reprezentowanych w Radzie państwa, lub też w państwowej, albo prywatnej, lecz prawami publiczności wyposażonej prywatnej szkole nautycznej w ziemiach Korony węgierskiej — i jeżeli jako kadet znajdował się na okręcie przynajmniej przez rok po za sferą t. zw. małej żeglugi przybrzeżnej. Tym, którzy te-

mu ostatniemu warunkowi w dniu 1 października roku asenterunkowego nie uczynili jeszcze zadość, może być odłożone wstąpienie do służby czynnej aż do 1 października tego roku, w którym skończą 24 lat życia.

Jednoroczną służbę czynną w marynarce wojennej pełni się na koszt Państwa.

Popisowi, którym przysługuje prawo jednorocznej służby ochotniczej we froncie wspólnej armii lub obrony krajowej i którzy a) są ukończonymi słuchaczami jednej z Politechnik w krajach i królestwach reprezentowanych w Radzie państwa lub w krajach Korony węgierskiej, a wykażą się świadectwami z pomyślnie złożonych obu egzaminów państwowych z budowy maszyn, względnie rygorozów z działu budowy maszyn (elektryczności); b) są ukończonymi słuchaczami mechaniczno-technicznego lub elektrotechnicznego oddziału wyższej szkoły przemysłowej w jednym z krajów lub królestw reprezentowanych w Radzie państwa, lub też w krajach Korony węgierskiej, albo jednej z wyższych szkół zawodowych techniki maszyn lub elektrotechniki przy technologicznym Muzeum przemysłowym, albo też zakładu naukowego poświęconego tym samym celom i dającego równoważnościowe wykształcenie fachowe — i posiadają świadectwo dojrzałości; c) są ukończonymi uczniami kursu budowy okrętów w istniejącej w Tryeście państwowej szkole przemysłowej lub też zakładu naukowego, poświęconego tym samym celom i dającego równoważnościowe wykształcenie fachowe — a mają świadectwo uzdolnienia do budowy okrętów — mogą w razie uzdolnienia fizycznego obowiązku wojskowy spełnić przy marynarce wojennej, ale zobowiązani są do dwuletniej służby czynnej i 10-letniej służby w rezerwie.

W razie mobilizacyi lub uzupełnienia stanu liczebnego armii do stopy wojennej, jednorocznicy ochotnicy, pozostający w stanie oddziałów, do których należą, a trwale

urlopowani nawet w takim razie, jeśli dozwolono im na odroczenie służby czynnej, mają być równocześnie z resztą rezerwy zapasowej tych oddziałów wojskowych (zakładów) powołani do służby czynnej. W służbie czynnej pozostający jednorocznicy ochotnicy na własne koszta, z pierwszym dniem mobilizacyi, względnie z dniem specjalnie oznaczonym dla uzupełnienia stanu liczebnego armii wedle stopy wojennej — jednorocznicy ochotnicy ze stanu nieczynnego z dniem stawienia się — przechodzą na utrzymanie eraryjalne.

Kandydaci stanu duchownego wszystkich ustawowo uznanych Kościołów i stowarzyszeń religijnych, jeśli w czasie stawienia się pozostają w tym stosunku, a zostali asenterowani, przeznaczeni być mają na własną prośbę do rezerwy zapasowej. Celem umożliwienia im dalszych studiów teologicznych w czasie wojny i pokoju zwolnieni są oni od wszelkiej służby czynnej, od pierwiastkowego wykształcenia wojskowego, od peryodycznych ćwiczeń z bronią i od zebrań kontrolnych.

Właściciele odziedziczonych gospodarstw rolnych, jeśli gospodarstwem zajmują się na miejscu zawodowo i jeśli dochód z gospodarstwa odpowiednio do lokalnych stosunków wystarcza na utrzymanie rodziny, złożonej z 5 osób, a nie przekracza czterokrotnej wysokości takiej sumy, lub gdy gospodarstwo to należy uważać za dwór średniej wielkości, — mają być w razie asenterowania przeznaczeni do rezerwy zapasowej; jeśli to prawo nabędą już po asenterowaniu, to należy ich przeniesić do rezerwy zapasowej. Charakter majątku rolnego, jako odziedziczonego, odnosi się do ostatniego właściciela, do tego mianowicie, który stara się o wspomnianą ulgę. Nie jest więc potrzebne, by ów majątek dostał się już poprzedniemu właścicielowi na mocy dziedzictwa.

5)

HELIOS.

Groteskowa bajeczka dla dzieci powyżej lat 20.

(Ciąg dalszy).

A muzyk stanął naprzeciwko nowej Galatei i rzekł:

„Tobie, która mi natchnienie dałaś — wieczór ten poświęcam!“ I zaczął grać.

Najpierw grał pieśń rzewną... tęskną... a — przeczystą... pieśń, co nie miała w sobie nic z ziemistych oparów, nie ze zmysłowej żądzy! Była to cudna, pełna poezyi pieśń — niezmiernie uwielbiana!... Ta sama — którą skomponowali na cześć: sama — Słońca!...

A nowa Galatea słuchała... słuchała... Tylko oczy jej rozszerzyły się z nadmiaru wrażenia.

Patrzyła w dal intensywnie... hypnotyzując... Chciała mocą swego wzroku przywołać boskiego Heliosa, aby przyszedł i słuchał z nią razem — tej pieśni na cześć jego powstałej, z uwielbienia dla niego zrobionej...

Ale Helios był daleko... a tymczasem muzyk grał coraz to inne pieśni... aż wreszcie ze skrzypek jego wytrysły tony dziwnie namiętne... dziwnie drażniące...

Rzuciły się po przestworzu... drgały w ciężkiej — dziennym upałem i majową wonią przepojonym — powietrzu... drgały, unosząc się nad tym rojem bogów i bogiń — faunów i nimf...

A wtórowały teraz tej miłosnej pieśni: Melancholijny rechot żab... wabiące granie świerszczy... dyskretne a żalosne zawodzenia słowików... i — namiętne a ciche szmer pocałunków: bogów i bogiń — faunów i nimf...

Muzyk grał... i wpatrzony w oczy statuy, mówił głosem rzewnym, jak cichy szepet pacierza:

„Kocham cię... Natchnienie ty moje!... Czy pieśń ta namiętna nie poruszy serca twego... czy od żalostnej pieśni mojej nie pęknie ten marmur... i nie stał się przedemną żywa... i moja... taka moja?!?...”

„Więc i ten jeszcze!“ — pomyślała z utrapieniem nowa Galatea.

„Słuchaj“ — rzekła stanowczym tonem — „nie chcę cię ludzić. Nie kocham cię i kochać nie mogę, bo — serce mam z marmuru!“

Pieśń nagle zcichła.

„A kochasz... Heliosa!...“

„Nie — i jego nie! — Uwielbiam go tylko za to, że oczy moje piękna żądne — cieszą się i radują widokiem jego cudnych tworów — tak, jak uwielbiam ciebie, że duszę moją tak pieśni chciwą: koisz i spowijasz cudną twój muzyką!... Ale ani — ciebie, ani — jego... ani nikogo nie kocham i kochać nie mogę!...“

„Ja tu nie zostanę dłużej, jak mnie nie pokochasz — bo czuję... że... oszaleję!...“

„W takim razie, musisz — odejść!“

„Odejść?! A kto mi będzie poddawał myśli do moich pieśni?...“ — odrzekł z goryczą i śmiechem, dziecinnym zadęśnieniem młody muzyk.

A Galatei przypomniała się w tej chwili firma wydawnicza Altenberga we Lwowie i sumki inkasowane przez muzyka za wydawnictwa... za wydawnictwa z jej myśli, z jej duszy powstałe... i ogarnęły ją nagle: — niesmak i niechęć i żal...

Więc — miłością chce mnie trzymać, jako korzystną spółniczkę... Wyzyskać mnie... wyzyskać — pod każdym względem... I w tem nowem oświeceniu, wydało jej się dziś to, z czego wczoraj jeszcze dumną była: czemś niskim i nieomal... podłym!

W oczach zamigotały nagle stalowe jakies blaski... a usta począły drgać — żalem, goryczą... i wielką, nieporohamowaną ironią!

A muzyk ujrzał te blaski zimne w jej

oczach, te drgania ironiczne kącików jej ust... i serce wezbrało mu żalem ogromnym... Kochał ją bowiem prawdziwie i szczerze — i pojąć nie mógł, czemu nagle idzie od niej ku niemu taka... prawie nienawistna niechęć...

„Więc nie kochasz... każesz odejść!? Nigdy już razem — tworzyć nie będziemy?...“ (Znowu to fatalne, podejrzenia niskie budzące — zdanie!)

„Nie!“

„To ostatnie twoje słowo?!“

„Ostatnie!“

Zaledwie zdołała wymówić, gdy muzyk w rozpacz i żal — porwał skrzyпки i roztrzaskał je o marmurową kolumnę, na której stała nasza Galatea.

Poczem odszedł — płacząc i łkając, jak bardzo rozżalone dziecko. Lecz — nie płakał długo.

Bo oto boska Afrodyte skinęła na jedną z białokolankowych Charytek a ta objęła go swymi — gładkimi, jak kość słońca, białoróżowemi, jak kwiat wiśniowy, pachnącemi, jak drzewo santalowe — ramionami.

I ukoił łyzy w słodkich objęciach tych ramion... był bowiem jeszcze... bardzo młodym!...

Ale w gaju zawrzało... Cały świat i półświatki olimpijsko-walchałsi, powstał przeciwko naszej Galatei. Wyrzutem, wymówkom, docinkom końca nie było!...

A najwięcej dokuwała jej — pani Wenus, twierdząc przytem, że, żeby tam niewiem co — to namówi Kupidyna, by ją przecież strząną swoją trafił!...

„Ależ strząną ani do serca mego nie dotrze — ani w sercu nie utkwie... zesłizgnie się tylko po marmurze!...“

„Już ja w tem — by dotarła do serca twego!...“ odparła ze stanowczością Wenus i zmierzwiwszy nową Galatejkę przez swe ślicznie cyzelowane *face-à-mains* — tak: od stóp do głów, wzrokiem, który mówi: „to ci okaz!“ odeszła, pełna godności, w majestacie boskiej swej, nieporohamowanej urody!...

Nasza figurynka, choć całą tą sceną

mocno zirytowana, odprowadziła jednak wzrokiem tę Najpiękniejszą, nie mogąc oczu odebrać od cudnego zjawiska...

Figurynka zaczęła się jakoś... nudzić... Żadna nimfa, żaden faun... nie rozmawiał już z nią. Nawet Utis trzymał się z daleka — czasem tylko rzucił na nią niepostrzeżenie badawcze... i prawie litosne spojrzenia.

Pewnego dnia zjawił się nagle — malarz!

Galatea zdziwiła się niepomiernie.

„Czego ty tu chcesz?“

„Ciebie już nie, już się odkochałem, już przepadało! Ale wiesz: — ty masz okrutnie dużo — zrozumienia, uważasz... malarzkiego i tak... wogóle... jesteś czegoś strasznie miła dziewczynka... No — i krótko mówiąc: — bądźmy przyjaciółmi!“

„Ależ z całego serca! — Tylko — o miłości mi już nie gadaj!“

„I gdzie! Kein Bein! — Ja teraz zakochany po uszy... i właśnie w tej kwestyi!...“

I właśnie w tej kwestyi przyszedł jej się radzić — względnie, sposobem zakochanych spowiadać i wygłaszać dytyramby na cześć swej Dulcinei...

Ona słuchała tego bardzo seryo... z wielką powagą... (by go nie zraził, dawała mu też, stosując się do jego życzenia — kilka rad i wskazówek co do postępowania z ową Beatriczą... jak i również w kwestyi malarstwa.

Mężczyzna chce kobiecie kochanej imponować bezgranicznie i absolutnie... i wymaga od niej ciągłych zachwyty, ciągłego uwielbienia!... Ale, gdy z kobietą, (która nie jest jego zawodowym kolegą!) stanie na stopie przyjaznej „camaraderie“, — to przyjmie od niej każdą uwagę. A jeżeli uczuje jej wyższość, to zwraca się sam do niej o zdanie — ufny i pewny, że nie będzie ani zdradzonym, ani wyśmianym. Jak synek do matusi...

(Ciąg dalszy nastąpi).

J. Makarewiczowa.

Inicjatywa hr. Berchtolda.

Jak dowiaduje się berliński korespondent *Fremdenblattu*, sekretarz państwowy spraw zagranicznych Kiderlen-Wächter przy sposobności spotkania z austro-węgierskim ambasadorem hr. Szögyenyem-Marichem w Wilhelmshöhe, wyraźnie mu oświadczył, że rząd niemiecki najzupełniej zgadza się z inicjatywą hr. Berchtolda. Później skorzystał jeszcze i ces. Wilhelm ze sposobności, by w rozmowie z ambasadorem poruszyć ową sprawę i oświadczyć, że podzieli stanowisko, zajęte przez p. Kiderlen-Wächtera.

Do *Nordd. Allg. Ztg.* piszą z Wiednia: Krok przez hr. Berchtolda w interesie pokoju na Dalekim Wschodzie, a zwłaszcza na półwyspie bałkańskim podjęty u mocarstw, podpisanych na traktacie berlińskim, spotyka się z uznaniem całej opinii publicznej państwa. Akcyi hr. Berchtolda towarzyszą jak najlepsze życzenia. Powszechnie spodziewają się, że inicjatywa austro-węgierska będzie przyjęta przychylnie przez mocarstwa i że z wymiany zdań wyłoni się zbiorowa opinia mocarstw, która — ujęta w formę rad przyjacielskich, — z jednej strony, utwierdzić ma Turcyę w decentralizacyjnej polityce, wdrożonej ku prawdziwemu zadowoleniu ludów bałkańskich — z drugiej strony ma spokojnie wyjaśnić ludom i państwom bałkańskim, że ich interes i powodzenie wymaga nieodzownie porozumienia z Portą i zgodnego pożycia. W Austrii liczą tem pewniej na korzystny wynik pokojowych zabiegów hr. Berchtolda, iż czysto pośredniczący charakter jego inicjatywy zanadto wpada w oczy, by można było pomawiać gabinet wiedeński o zamiar wywołania „europejskiej inwencji“ na Bałkanach, lub o „nacisk“ w tym, czy owym kierunku. Wolny od wszelkich egoistycznych aspiracji, kieruje się gabinet wiedeński w tym wypadku równą wobec Turcyi i ludów bałkańskich sympatją.

Berliński korespondent *Pester Lloyd* ubolewa nad tem, że publicystyka francuska wobec spraw polityki europejskiej w zbyt małym stopniu kieruje się względami czysto rzeczowymi. Dowodzi tego znowu los, jaki spotkał inicjatywę hr. Berchtolda w paryskich pismach bulwarowych. Nie wiedząc o tem, że hr. Berchtold już przed wystąpieniem ze swą akcją, zapewnił sobie zgodę Niemiec na nią, wspomniane pisma podniosły twierdzenie, że akcja hr. Berchtolda jest Niemcom nie na rękę, a nawet dano do zrozumienia, że tem sympatyczniejsze wywarła ona wrażenie w Paryżu. Gdy ta wersja upadła, pisma francuskie w pogoni za sensacją zrobiły odkrycie, że owa akcja jest wymierzona przeciwko Rosyji, na którą nasadziły hr. Berchtolda Niemcy. Te wprost dziecinne bajki wymownie świadczą, jak trudno brać seryo francuską prasę polityczną. Nie wdając się w ocenę rzeczową, nie próbując nawet dojść do sedna intencji hr. Berchtolda, nie zdając

sobie sprawy z tego, jaki skutek musiałoby mieć solidarne wystąpienie mocarstw dla uspokojenia ludów bałkańskich — wspomniane pisma widzą w całej akcji nową jakąś intrygę, równie chyba naiwną, jak ich kombinacje.

W utrzymaniu spokoju na Bałkanach są niewątpliwie zaangażowane również interesy Francyi. Tedy przypuszczać należałoby, że pisma francuskie zastanowią się dobrze nad tem, czy inicjatywa hr. Berchtolda zasługuje na przychylnie, czy też na nieprzychylnie przyjęcie.

Rzecz jasna, wywodzi korespondent węgierskiego organu, że niewiele szkody zrządzić może podobna paplanina. Nawet i w Paryżu zresztą nie rozstrzygają w kwestjach politycznych pisma bulwarowe. Przypuszczać też wypada, że gabinet Poincarégo właśnie w tej chwili nie da się byle bajeczarnom politycznym zapędzić na manowce. Ale sytuacja francuskich mężów stanu nie jest do pozazdroszczenia i nie może im ułatwić pracy to zasypywanie dróg realnej polityki kamieniami. Ostatecznie zamiary austro-węgierskiej polityki są zbyt jasne i zrozumiałe, by w tym wypadku na długo udało się je wypaczyć.

Z Sofii donoszą do *Pol. Corr.*: Inicjatywa hr. Berchtolda obudziła tu powszechnie żywe zajęcie. Już obecnie twierdzić można, że oddziaływała ona silnie na tutejsze poglądy na politykę zagraniczną. Nadzieja, że tak piękna kwestya macedońska i w ogóle cały kompleks kwestyj bałkańskich da się pomyślnie rozwiązać, odżyła na nowo, a doznała tem silniejszego wzmocnienia, gdy stała się wiadomem, że inne mocarstwa zamierzają działać zgodnie w myśli wiedeńskiej inicjatywy. Dobroczynne oddziaływanie na usposobienie w Bułgarię poznać także po tem, że gwałtowne wzburzenie pod wpływem wypadku w Koczanie, wzburzenie, które opanowało było nawet sfery zresztą umiarkowane zwolniało znacznie i że osłabła także agitacja żywiłków radykalnych napierających na rząd, by z całą bezwzględnością zwrócił się przeciwko Turcyi.

Polacy pod berłem pruskim.

(Wybór do Sejmu w miejsce ks. Kapity. — Na wschodnich kresach. — Towarzystwo przyjaciół Kaszubów).

W sprawie wyboru uzupełniającego do Sejmu pruskiego w okręgu opolskim na Górnym Śląsku w miejsce renegata ks. Kapity, który z Koła polskiego wystąpił i do złożenia mandatu poselskiego został zmuszony, zaszedł zasadniczy zwrot. Stronictwo centrum, które przed ostatnimi wyborami do Sejmu pruskiego zawarło kompromis z Polakami (na tej też podstawie w okręgu opolskim wybrano posłami jednego centrowca, drugiego zaś Polaka ks. Kapitę), obe-

nie uchwaliło kompromis ten zerwać i nie popierał kandydatury sejmowej p. Karwowskiego.

Równocześnie poseł centrowy p. Wodarz, wybrany na podstawie kompromisu centrowo-polskiego w okręgu opolskim, złożył mandat poselski.

Wobec tego odbędą się uzupełniające wybory dwu posłów do Sejmu pruskiego.

Według polskich pism górno-szląskich, szczególnie *Gazety Opolskiej*, sytuacja przedwyborcza przedstawia się tak:

Okręg posiada 527 prawyborców. Absolutna większość wynosi więc 264. Ks. Kapita otrzymał w głównych wyborach 286 głosów, przeciwnik jego, landrat Lücke 239; p. Wodarz otrzymał 290 gł., przeciwnik, rada miejski Reymann 231 gł.

Według dokładnego stwierdzenia mamy — pisze *Gazeta Opolska* — w okręgu opolskim w każdym razie 230 polskich prawyborców. Jeżeli wybory uzupełniające prawyborców wypadną, do czego ze strony polskiej dołoży się wszelkich sił, dla Polaków korzystnie, to są widoki, że w następstwie złożenia mandatu przez p. Wodarza, przeprowadzą Polacy swych obydwu kandydatów, to jest wybiorą posłami dwu Polaków.

Wybory wyznaczono na 19 października.

Tägliche Rundschau donosi, że komisya kolonizacyjna stosuje ostre środki przeciwko szerzącej się pośród kolonistów niemieckich chęci wyzbywania się ziemi.

Kolonisci muszą w razie sprzedaży w inne ręce płacić rentę dsrowaną im pierwotnie za rok pierwszy. Jeżeli nowi nabywcy, albo ich rodzice posiadali już kiedykolwiek własność ziemską, a posiadania jej w rękę niemieckim nie zapewnili, albo co gorzej, dawną własność Polakowi sprzedali, komisya nie daje przyzwolenia na sprzedaż.

Die Ostmark ubolewa z powodu, że ustawa o wzmocnieniu niemieczyzny nie została rozciągnięta na Prusy Wschodnie „zagrożone“ także zalewem polskim. Hakatystyczny organ skarży się, że Polacy z planem z góry obmyślanym „krok za krokiem Niemców wypierają“. Nowa ustawa — twierdzi *Ostmark* — jest niewystarczająca, bo nie zapobiega „zachłanności“ polskiej, przede wszystkim zaś nie uwzględnia wszystkich zagrożonych przez Polaków dzielnic. „Jeżeli rząd wcześniej temu nie zapobiegnie, później będzie potrzebował o wiele większych finansowych środków, aby Polaków z owych okolic usunąć“.

W ubiegły czwartek odbyło się w Sopotach pierwsze walne zebranie członków Towarzystwa Przyjaciół Kaszubów.

Zebranie zajął sędzia Chmielewski, dając pogląd na dotychczasową działalność oświatową i ekonomiczną na Kaszubach.

Przewodniczył zebraniu ks. Kupczyński

z Garca, patron Związku Towarzystw ludowych.

Referat o celach, jakie sobie wyznaczyło Towarzystwo Przyjaciół Kaszubów, wygłosił p. Konieczny. Z referatu i dyskusji wyłonili się główne zasady nowego towarzystwa: głównym celem jest zbieranie składek pieniężnych, aby umożliwić działalność oświatową na Kaszubach. Tylko wtenczas będzie można Towarzystwa zakładać, zasilać je mowcami, postarać się o czytelnice ludowe, urządzić wiece, lub wieczornice oświatowe i t. p. W działalności swej chce Tow. Przyjaciół Kaszubów dotychczasowe instytucje i osoby pracujące czynnie na Kaszubach popierać, im pomagać, tak, iż również Młodokaszubi mogą być członkami Tow. Przyjaciół Kaszubów, bo ono tylko uzupełniać chce pracę innych, a bynajmniej nie chce innym być przeszkodą lub zawadą. Działalność polityczną pozostawia Towarzystwo czynnikiem politycznym.

Zarząd obrało zebranie na rok następny ten sam. Tworzą go więc pp.: sędzia Chmielewski, mecenas Brejski, A. Konieczny, ks. Witkowski, ks. Wróblewski, S. Sikorski, mecenas Sobiecki.

Kuratorami i rewizorami obrano posłów kaszubskich: ks. Łosińskiego i mecenas Łaszeewskiego, oraz ks. patrona Kupeczyńskiego.

Przed wyborami do Dumy rosyjskiej.

Rosyjskie władze administracyjne, jak stwierdza *Birż. Wied.*, rozwinęły bardzo energiczne przygotowania do wyborów. Administracyjny aparat przedwyborczy funkcjonuje wszędzie równomiernie i tylko czasami trzeba trochę łagodzić zbyt gwałtowne zapędy władz prowincjonalnych, jeżeli zanadto biją w oczy. Tak, na przykład, gubernatorowi kijowskiemu zwrócono uwagę, że nie można wszystkich bez wyjątku zakonników wciągać na listy wyborcze. Drugiemu gubernatorowi dano do zrozumienia, że listy wyborcze powinny być bezwarunkowo ułożone i władze nie mogą się zaskaniać tem, że nie znają wieku wyborców.

Co do zainteresowania ludności wyborami, jest ono bardzo niewielkie. To też nie ulega wątpliwości, że liczba tych wyborców, którzy swe prawa wyborcze muszą udowodnić za pomocą różnych dokumentów, będzie bardzo mała.

Dziennik petersburski stwierdza dalej, że obecny nastrój ludności jest wielce przygnębiony. Przypisać to należy dwom okolicznościom. Przedewszystkiem trzecia Duma nie wogóle nie zrobiła dla ludności, to też nie dziw, że ludność bardzo pesymistycznie zapatruje się na czwartą Dumę. Z drugiej strony, urzeczywistnienie praw wyborczych

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

La Malouine.

VIII.

(Ciąg dalszy).

U samego wjazdu do Dinard, Guy zacerwienił się gwałtownie; spostrzegł wicehrabinę i wicehrabiego de Preully wśród licznego, eleganckiego towarzystwa młodzieży. Położył rękę na ramieniu ojca, który powoził.

— Czy nie możnaby zawrócić na lewo? Rajmund zrozumiał wybornie jego uczucia, lecz bawiło go drażnienie tego skromnego młodzieńca, który już czuł się podniecony widokiem strojnych i świeżych dziewcząt.

— Wiesz, że w takim razie stracimy cały kwadrans czasu?

Guy przyznał się otwarcie:

— Wolę nie być widziany w tym stroju przez moją ciotkę.

— I jej młode towarzyski, co?... No, no, zdaje mi się, że się ucywilizujesz, mój młody dzikusie?

— Ojcie, nie chciałbym okazać się śmieszny.

Rajmund natychmiast zawrócił konia na boczną drogę. Poczekał, aż eleganckie towarzystwo wicehrabiny się oddaliło. A potem, śmiejąc się:

— Nie chcesz więc dziś zrobić żadnych wizyt?

Guy, wprowadzony w wyborny humor tem zdarzeniem, odpowiedział, śmiejąc się na całe gardło:

— Zamiast wizyty, możeby ojciec mnie zaprowadził do dobrego krawca?

IX.

Noc zapadła; od dawna już ognie polyskiwały wśród ciemności na wysokości latarni morskich, wskazując niebezpieczne miejsce; a na całym wybrzeżu oświecały się kasy, zwołując ludzi, którzy przyjechali do kąpiel, aby się bawić, aby stracić wieczorem zapas zdrowia, uzyskany w ciągu dnia. Kręte uliczki Dinard pełne były tłumów barwnych, szeleszczących, wesołych, dystyngowanych, idących na plażę, do teatrów, na bale i na koniki.

Guy, który z ojcem przechadzał się od godziny po wykwinnym obiedzie, odwracał machinalnie głowę za każdą młodą dziewczyną, która przechodziła obok niego. Wóń perfum, młode głosy, perliste kaskady śmiechu, szelest sukien, wszystko to upajało go tak samo jak stare wina, które pił przed chwilą i cygaro, które palił. Zresztą, upojony był już od chwili, gdy spotkał na drodze świetne towarzystwo wicehrabiny de Preully. Specjalnie nie zwrócił uwagi na żadną z młodych dziewcząt tego towarzystwa; wszystkie go oczarowały.

A przecież, rok temu, był kilka razy w Dinard w czasie sezonu i spotykał takie same grupy młodych dziewcząt, ocierał się o te same elegancje i nie doznał nie podobnego; było to jakby jakaś gruba zasłona ukrywała przed nim to, co go dzisiaj oczarowało i wzruszało. Bezwątpienia, w roku zeszłym, gdy uciekał z instynktowną obawą od tego towarzystwa, w którym żyli jego ojciec, wuj i ciotka, gdy nie widział swego szczęścia gdziekolwiek tylko w samotności la Frochais, nigdyby nie był przypuścił, że w tym roku posłucha rad ojca z taką uległo-

ścią, że będzie przykładł tyle uwagi do bálnych kwestyj, które tak poważnie roztrząsali przez dwie godziny.

Otóż teraz już wiedział, że każdy elegant powinien zamawiać codzienne ubrania w Londynie a robotę angieła i fraka pozostawić krawcom paryskim. Niektórzy angolmani nie kupują nie gdzieindziej tylko w Londynie, lecz ojciec Guya dzielił się pomiędzy dwie stolice. I wynikiem tego było, że miara wzięta w Dinard przez krawca angielskiego została wysłana wraz z zamówieniami do Paryża i Londynu, aby przemienić tego prymitywnego Bretończyka w eleganckiego światowca.

Lecz to był tylko początek. Rajmund napisał z jakich dwadzieścia listów w oczach zdumionego syna, który z początku nie mógł się nadziwić, że ten ojciec taki poważny, zajmował się na seryo tak błahemi rzeczami, jak koszule, laski, krawatki, guziki do mankietów, buciki, trzewiki, obuwie tenisowe i t. d.... Rajmund raczył nadać temu filozoficzne znaczenie, powtarzając synowi słowa Saint-Louisa, który według twierdzenia Joinville, zalecał swoim towarzyszom, aby byli staranni o siebie i dobrze ubrani, „gdyż, mówił, będziecie lepiej kochani przez wasze żony i bardziej szanowani przez służbę“.

— Ty sam, mój mały, czyż nie wstydzisz się swego dzisiejszego ubrania?

Guy się zacerwienił i przyznał, że ojciec miał zupełną słuszność; ale był przerażony wydatkiem, jakiego miał być powodem.

— Byłeś tak rozsądny do tej pory — odrzekł Rajmund — że mogłem ci uskładać dość znaczne oszczędności.

I nie zważając na opieranie się z jego strony, wręczył synowi około dziesięciu tysięcy franków.

— To na twoje potrzeby. Co do rachunków za te pierwsze sprawunki, biorę je na siebie. Pragnę, abys zajął stanowisko, jakie ci się należy. Pragnę, oprócz tego, abys był swobodny ile razy przyjedziesz do Dinard: będziesz miał własny pokój w hotelu,

obok mego, a twoje wydatki tutaj biorę na siebie, tak jak wszystko. Moglibyśmy mieszkać u twego wuja, gdybyśmy chcieli; lecz w tej chwili jest obciążony rodziną żony....

— Byłbym skrupowany u mego wuja — rzekł Guy ze szczerością — obawiałbym się popełnić jakie głupstwo.

— Mam nadzieję, że to by się nie stało — odparł Rajmund ścisnąjąc go — jeżeliś uśladł do domu... Jednakże, byłbyś może rzeczywiście nieco skrupowany, gdybym ciebie rzucił natychmiast w objęcia wicehrabiny de Preully, która przyjmuje czasami po sto osób dziennie. Prawdopodobnie będziesz musiał zwolna przyzwyczajać się do świata, odczuwać, więcej niż poznać jego zwyczaje... Zaprezentuję cię dystyngowanym panom, które będą delikatnie kierować tobą...

— Pani Fergusson? — zapytał naiwnie Guy.

Rajmund doznał nieuchwytnego wstrząśnienia. Był zupełnie pewny, że nigdy nie wymówił nazwiska swojej kochanki wobec syna.

— Zkąd znasz panią Fergusson? — spytał nieco drżącym głosem.

Odpowiedź, a szczególnie niezmacone niczem spojrzenie syna go uspokoiło.

— Wiem, że jest to jedna z najlepszych przyjaciółek mojej ciotki de Preully; słyshałem od marynarzy, iż czasami żeglują razem po morzu.

— Jest to nadzwyczaj miła kobieta, bardzo uprzejma w stosunkach, z najlepszego towarzystwa, której ciębie najpierwej przedstawię, skoro nie będziesz już przebrany za majtka.

I przechadzali się dalej na chybł traflę, po ulicach ciasnych i górzystych, spotykając się ciągle z ludźmi dążącymi ku rozrywkom.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Głos Narodu w Nr. 188 zajmuje się również tą samą sprawą i zaznacza, że w pewnych wypadkach nie można odmówić słusznosci zasadzie, na której oparły się pisma konserwatywne występujące przeciw ks. Bandurskiemu, w tej zasadzie objawia się bowiem przewaga logiki i rozsądku nad logiką uczucia i temperamentu, są to jednak chwile, w których lanie zimnej wody na podniecone patriotycznym oburzeniem społeczeństwo nie tylko nie prowadzi do celu, ale nawet wywołuje gwałtowną reakcję. Z drugiej strony o wielkim narodowym nieszczęściu należy mówić z powagą i bez lekkomyślnych incedentów, które sprawie narodowej szkodzą. W dalszym ciągu umieszcza *Głos Narodu* artykuł pióra jednego z kapłanów z Galicji zachodniej (bezimienny), w którym autor uważa odezwać ks. Bandurskiego za objaw szczerzego odruchu narodowego i przynajmniej wprawdzie, że jemu i innym w jego rodzaju nie zawsze w występach dobrze się powodzi, nie czuje się uprawnionym potępiać ich za to i nie w tem widzieć prócz ambicji i chęci popularności. Od stronnictwa konserwatywnego, chlubiącego się już patyną starożytności, można żądać, by na objawiającą się może czasem brak doświadczenia młodej generacji, wybujałej na gruncie miłości ojczyzny, spoglądało z pewną dozą wyrozumiałości.

Spór o pogląd na świat i odrodzenie idealizmu.

(Ciąg dalszy).

II.

Odrodzenie idealizmu jest cechą współczesnego poglądu na świat, usiłującego wywalczyć sobie wszechstronne i ogólne znaczenie. Idealizm ten jest reakcją przeciw pozytywizmowi i jednostronnemu nowokantyzmowi w teorii poznania i materializmowi w metafizyce. Ci, którzy przed 30 laty wołali „napowrót do Kanta”, występowali wrogo przeciw wszelkiej metafizyce jako odczyty pojęciowej, przyczynili się mimowoli do odzyskania pewnych — jeśli nie wprost metafizycznych — to w każdym razie do metafizyki wiodących nauk Kanta. Idealizm Kanta jest transcendentelnym. Uczy on, że w poznaniu naszym działają obok treści przez zmysły dostarczonych pewne formy, treść tę urabiająca, porządkująca. Same od doświadczenia niezależne czynią wszelkie doświadczenia możliwymi. Są to przestrzeń i czas, oraz kategorie, więc przyczynowość, substancjalność, jedność i i. Poznanie odbywa się dzięki transcendentelnej syntezy w tych właśnie formach, synteza zaś ta jest syntezą twórczą. Te czynniki aprioryczne, t. zn. od doświadczenia niezależne są formami transcendentelnej aprioryczności, dzięki którym stwarzamy przedmioty z danych zmysłowych, urabiając treść zmysłową w formy. Na tę część nauki Kanta położono dziś nacisk; na to, że te formy aprioryczne nie są czynniami indywidualnym, lecz czynniami nadindywidualnym, własnością nadindywidualnej świadomości. Windeband, znakomity historyk filozofii, uważa te części nauki Kanta za centralny punkt dla ukształtowania poglądu na świat. W tej transcendentelnej świadomości bowiem doszła kultura do samopoznania, a rozum nasz do przekonania, że sam wytwarza przedmioty, ich wartości i znaczenie. To jedna forma dzisiejszego idealizmu, idealizm immanentny, jak go określa Windeband, mający za podstawę „świadomość wogóle”, opierający się na tem, co wszyscy przeżywają. Ale każdy z wyinków wszechświata, dany nam w poznaniu, uczuciu, działaniu, wcielony jest w ów wszechpotężny związek świata, będący całością.

Drugą formą dzisiejszego idealizmu jest neologiczny idealizm Rudolfa Enckena, jego nauka autonomii życia duchowego, zbliżona bardzo do stanowiska Windebanda. Encken odróżnia życie duszy (Seelenleben) od życia ducha (Geistesleben). Pierwsze jest nam wspólnem ze zwierzętami, jest zjawiskiem towarzyszącem i popierającym naturalny proces życia. Ale do samoistnej treści dochodzi dopiero życie duchowe. Nie jest ono bynajmniej zlepkiem, agregatem życia psychicznego poszczególnych jednostek, lecz pewną samoistną, substancjalną, zamkniętą w sobie całością. Nie człowiek wytwarza życie duchowe, lecz ma udział w życiu duchowym, w pewnej wyższej sferze rzeczywistości, jest w nią wplątany. My odczuwamy się niejako, jako naczynia tego życia duchowego, które podobnie indywidualizuje się w naszę duszę, jak nasza dusza jest zasadą indywidualizacji naszego ciała. To jakaś idealna potęga, będąca czemś więcej, niż objawy duszy naszej.

Ten odrodzony idealizm dzisiejszy, który zrazu nawiązał do Kanta i począł się z pewnej interpretacji jego filozofii, wbił on w siebie naturalnie i pewne poglądy wielkich twórców pokantowskiego idealizmu Fi-

chtego i Hegla. By jednak się utrwalił, musiał się zetrzeć z przemocnymi kierunkami. Walka ta bynajmniej nierozstrzygnięta toczy się na trzy fronty, przeciw historyzmowi, naturalizmowi i psychologizmowi. W każdym zaś z tych kierunków ujawnia się szereg poszczególnych zagadnień filozofii współczesnej. Od jej rozstrzygnięcia zależy ukształtowanie się współczesnego poglądu na świat.

III.

Historyzm jest objawem rozwoju studyów historycznych w wieku XIX., powstania kultury historycznej, która wybiła swe piętno na wszystkich objawach życia duchowego. Historia nie może się zadowolić samem łączeniem i grupowaniem faktów, stara się je rozumieć. Ale nie może się obejść bez pewnych założeń branych z poza niej samej. Nie byłoby wtedy w niej różnicy między tem co wielkie a małe, co istotne a uboczne. Twierdzą niektórzy historycy i teoretycy historyi, że historję należy rozumieć z niej samej, żyć w jej pewne epoki i wezuć się w nie. W tem tkwi zdaniem Enckena właśnie niebezpieczeństwo historyzmu. Przez to wzywaniem się w inne czasy i zastosowywaniem się do idealów i norm odległych czasów, słabnie nasza wola i marzenie nasza wewnętrzna istota. To wzywaniem się w ubiegłe czasy hamuje nasze chcenie. W tem własnowolnem omotaniu się w nici przeszłości widzi Encken poważne więzy rozwoju.

Większem aniżeli to niebezpieczeństwo, które wydać się może wątpliwem, jest inne a mianowicie, że historyzm prowadzi do relatywizmu, uważającego wszelkie wartości za względne, a nawet do nihilizmu. Wszystko, co się w dziejach zjawia, jest takim, jakim w tych warunkach być mogło, stosownie do tego, co przejęto od przeszłości, otoczenia — życie nasze zaś wygląda wobec tego, jak coś nam przez przeszłość i otoczenie nałożonego. I tu występuje z całym tragizmem pytanie, o ile życie może przewyciężyć czas. Jeżeli człowiek należy bowiem tylko do państwa przyrody, jak chce naturalistyczne pojmowanie dziejów, to płynie i ginie w prądzie czasu.

Wobec tego niebezpieczeństwa ujawnia się znaczenie neologicznego stanowiska Enckena. Tylko tu znajduje rozwiązanie sprzeczność między tem co trwałe a zmienne. Ponadto zmiennem i pełnem przewrotów życiem historycznem wznosi się trwały porządek życia duchowego, jakby kraja idei platońskich. Waga idea prawdy jest z tamtego świata, ona nie znosi stawiania się, zmiana, ona należy do trwałego porządku w państwie ducha.

Idzie Enckenowi i tym, którzy więcej w duchu immanentnego idealizmu zwalczają historyzm, jak n. p. Rickert, idący za Windebandem, o pokonanie czysto empirycznego stanowiska wobec historii. Dlatego uznaje Encken życie duchowe, w które życie empirycznej duszy jest wplątane, życie ducha, które wytwarza nową rzeczywistość. Przedmiotem historii jest nie to życie duchowe, lecz stosunek człowieka do życia duchowego, historia jest wynikiem zetknięcia się człowieka z życiem duchowym; pewien wyższy stopień rzeczywistości wchodzi tu w pewną niższą formę bytu.

Dwie korzyści dają to stanowisko Enckena, jedną dla historii, drugą dla życia. Gdyby bowiem prąd zmian historycznych porwał za sobą wszystko, to zrozumienie przeszłości stałoby się niemożliwym. Dzięki tylko jednorodności i istotnej równości naszej duchowej organizacji, której zmiana czasu nie dotyka, możemy odzwierciedlić sobie przeszłość. Nauka o jednostki ducha ludzkiego, już przez stoików uwytłaczona, odżywa tu w całej pełni. A korzyść dla życia? Tak pojmowana historia nie tylko prostem następstwem faktów; to, co wczesniejsze, nie ma tylko znaczenia o tyle, o ile jest przygotowaniem czegoś późniejszego. Każda chwila życia, każdy okres, każda epoka ma swoją wartość własną, samoistną, leży w sferze życia, by każdą chwilę napędzić, nasycić wartością.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zygmunt Kemplicki.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Cukrownia w powiecie krakowskim. Dawny projekt sfer rolniczych ziem krakowskiej, oraz zachodniej części naszego kraju, założenia cukrowni, zostaje nareszcie zrealizowany przy współudziale Banku przemysłowego dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, ponieważ potrzebna na ten cel minimalna ilość plantacji buraków została już zapewniona.

Akcyą całą zajmuje się komitet ścisłej, w skład którego wchodzi: Bank przemysłowy, oraz pp. prezes Rady powiatowej dr. Stefan Skrzyński, członek komitetu krakowskiego Towarzystwa rolniczego Wład-

ysław Żeleński z Grodkowic i członek Wydziału powiatowego i Rady m. Krakowa, Jakób Judkiewicz.

Cukrownia, której koszt budowy preliminowany jest na kwotę około 6,000,000 kor. — powstanie w gminie Bieńczyce przy stacji kolejowej Mogiła, linii kolejowej Kraków-Kołomyży. Cukrownia ta projektowana jest na produkcję 100,000 centn. metr. cukru rocznie.

Grunty potrzebne zostały już zakupione, a budowa rozpocząć się ma bezwzględnie.

Większość kapitału projektowanej fabryki zapewniona już jest przez liczne, dobrowolne zgłoszenia z uwzględnieniem plantatorów buraków, a ponieważ dalsze zgłoszenie bezustannie wpływają, przeto interesenci, chcący zapewnić sobie udział w tem przedsiębiorstwie przemysłowem, zechcą się zgłaszać w Filii Banku przemysłowego, gdzie tymczasowo biuro projektowanej cukrowni już rozpoczęło urządowanie.

OSTATNIA POCZTA.

* Sekretaryat Prezydium Koła polskiego wydał pod d. 20 b. m. następujący komunikat:

„Prezes Koła polskiego dr. Leo bawi od dwu dni w Wiedniu, gdzie odbył z P. Prezesem gabinetu hr. Stürgkhem, z kierownikiem Ministerjum hr. Heinoldem, oraz PP. Ministrami Zaleskim i Długoszem konferencyę o bieżących sprawach politycznych.

Spełniając uchwałę Prezydium Koła polskiego, odbył Prez. Leo konferencyę z bawiącym w Wiedniu P. Ministrem dr. Billińskim, jako dotychczasowym przewodniczącym sejmowego Koła polskiego, w sprawie zwołania prezydów sejmowych klubów polskich na dzień 7 września do Lwowa, celem osiągnięcia porozumienia w sprawie reformy wyborczej i rokowań polsko-ruskich. Równocześnie zaprosił Prez. Leo sejmową komisję dla reformy wyborczej na dzień 10 września. Przewodniczącą klubów sejmowych polskich zwołać mają swe kluby, celem u dzielenia potrzebnych pełnomocnictw swym przewodniczącym, oraz powzięcia uchwał jako dyrektywy dla członków komisji reformy wyborczej. Przed posiedzeniem komisji reformy wyborczej prowadzone będą w dalszym ciągu rokowania polsko-ruskie przez prezesów polskich klubów z reprezentantami klubów russkich. Prawdopodobnie potrwać o-błady sejmowej komisji reformy wyborczej dni kilka.”

Do *Czasu* donoszą: Ostatnia Rada ministrów, która trwała nadzwyczaj długo, zajmowała się przedewszystkiem bieżąciami sprawami. Następna Rada Ministrów odbędzie się dnia 10 września. Do tego czasu będzie już, jak się zdaje, ustalony termin obrad Delegacji, które mają tym razem obradować w Wiedniu. Słychać, że Delegacye obradować będą między 15 a 20 września, a Izba posłów ma zebrać się dnia 20 października.

Do *Eclaira* donoszą z Rzymu, że ambasador rossyjski przy Kwirynale odbył długą naradę z ministrem spraw zagranicznych, margr. San Giuliano. Głównym przedmiotem tej narady były podobno warunki, pod którymi możnaby rozpocząć rokowania pokojowe z Turcyą.

Biuro *Wolffu* dowiadyuje się z Sofii, że następcą tronu bułgarskiego ks. Borys i brat jego ks. Cyryl wezmą udział w manewrach armii niemieckiej.

Wedle informacji z Pekinu, chińskie Zgromadzenie narodowe nie jest zadowolone z oświadczenia rządu w sprawie stracenia dwóch generałów z Hankau i żąda osobistego zjawienia się przed Zgromadzeniem prezesa gabinetu i ministra wojny.

Amerykańska Izba reprezentantów przyjęła raport komisji obu Izb kanału Panamskiego. Prezydent Taft podczas rozmowy w Białym Domu powiedział, że nie jest pewny co do zatwierdzenia tego bilu, ponieważ uchwała o zwolnieniu statków amerykańskich od zapłaty za przepłynięcie może wywołać zasadnicze komplikacye dla Stanów. Prezydent jest za poprawką, pozostawiającą państwowi zagranicznemu prawo starania się o bezpłatny przepływ w instytucjach sądowych Stanów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 21 sierpnia. Wobec tłumów 50,000 publiczności urządziły wczoraj połączone węgierskie kluby lotnicze na polu wzlotów Rakoczego popisy. Wszystkie wzloty powiodły się. Tylko lotnik Sekely spadł z wysokości 5 metrów i zranił się; latawiec

jego zniszczony. Podczas wzlotów zapaliła się wyschła trawa, straż pożarna ogień ugasiła.

Z awiatyki.

Sebastopol, 21 sierpnia. (*Pet. Ag.*) Wiatr zapędził balon wojskowy z 3 oficerami na pełne morze. Balon opadł na wyspę na pomoc torpedowca. Porucznik Kusko wpadł do morza i utonął wraz z marynarzem, który go ratował. Innych lotników uratowano.

Grodno, 21 sierpnia. (*Tel. pr.*) We wsi Duczyna, w powiecie prużańskim, piorun zabił trzy kobiety i mężczyznę, którzy w czasie burzy schronili się w szopie.

Petersburg, 21 sierpnia. (*Tel. pr.*) Do *Rieczy* telegrafują z Czystochowy, że wobec ostatnich napadów i zabójstw spodziewane jest zaprowadzenie stanu wojennego w całym powiecie.

Petersburg, 21 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wypuszczony przez Pruszków kapitan Kostewicz, który przybył tu, starzy się na złe obchodzenie się z nim władz pruskiech. Warunki więzienia były bardzo ciężkie, tak, iż jest chory.

Kolonja, 21 sierpnia. W depeszy berlińskiej zajmuje się *Köln. Zig.* wypadkami na granicy czarnogórskiej i wyraża przekonanie, że winna jest Czarnogóra, która niewiadomo z jakiej przyczyny prowadzi politykę prowokującą. Dla Turcyi byłoby obecnie wypowiedzenie wojny Czarnogórze ratunkiem w wewnętrznych trudnych stosunkach, mocarstwa muszą więc do Czarnogóry ostro przemówić, nie mogąc pozwolić, aby przez Czarnogórę rozdmuchana została kwestya orientalna, tak niesłychanie ważna dla Europy.

Londyn, 21 sierpnia. Wódz Armii zbawienia, generał Booth, umarł.

Konstantynopol, 21 sierpnia. Rada ministrów obradowała dziś rano nad sprawą noszenia broni przez Albańczyków.

Konstantynopol, 21 sierpnia. Porta otrzymała od Bułgaryi zapewnienie, że pokoj nie będzie zamącony.

Konstantynopol, 21 sierpnia. Następca tronu wyjechał do Szwajcaryi. W przejeździe przez Wiedeń zatrzyma się tam 3 dni incognito. Podróż ta nie ma charakteru politycznego.

Konstantynopol, 21 sierpnia. Porta otrzymała odpowiedź mocarstw na krok swój w sprawie czarnogórskiej. Mocarstwa oświadczyły, że poczynią w Cetyunii bardzo energiczne przedstawienia, tymczasem musi jednak Porta wstrzymać się od wszelkiej prowokacyi. Porta postanowiła zczekać na skutki tego kroku mocarstw w Cetyunii, a tymczasem czyni spieszne przygotowania wojskowe.

Konstantynopol, 21 sierpnia. Potwierdza się, że Czarnogórcy obsadzili Berane. Okoliczne wzgórzka są jeszcze w rękach wojska tureckiego. W kołach dyplomatycznych przypuszczają, że Turcy opuszczą miasto.

Konstantynopol, 21 sierpnia. Przewodniczący wysłanej do Albanii komisji, Ibrahim basza, telegrafuje, że rząd, aby umożliwić powrót do ojczyzny szefem albańskim który trwali przy swych żądaniach, zgodził się na te żądania. Szefowie odjechali wczoraj koleją do swych miejsc zamieszkania. Sprawa powstania albańskiego może być uważana za załatwioną.

Saloniki, 21 sierpnia. Koło miejscowości Kirwoluk wybuchła bomba na szynach kolejowych. Szkoła nieznaczna.

Na linii kolejowej Akinezale-Poraj znaleziono dwie bomby, które atoli nie wybuchły, chociaż przejechał przez nie pociąg osobowy.

Nowy Jork, 21 sierpnia. Na północ od Managwy koło Leonu wycięli powstańcy w pięć załóg, liczącą 500 żołnierzy; tylko 70 ocalało.

Nowy Jork, 21 sierpnia. Sąd wygotował ostateczne oskarżenie przeciw Beckero-wi i wielu innym o zamordowanie właściciela domu gry Rosentala. Spodziewane jest jeszcze oskarżenie innych osób. Gracj Shepps i prowadzący bank Zelyg potwierdzili częściowo zeznania gracza Rosego. Zelyg zeznał, że istniało oficjalne sprzyśnięcie policyjni; obawiając się Beckera, musiał Zelyg dostarczyć graczowi Rosemu czterech złoczyńców w celu zamordowania Rosentala. Z materia-łów dowodowych prokuratora wynika, że Becker w ciągu 8 miesięcy ukłował w bankach 90 tysięcy dolarów.

Lima, (Ag. Havasa). Bellinghamst wybrany prezydentem.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje Biuro miastowe

G. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokołowski (Pasaż Hausmana 9)

obecnie

ul. Jagiellońska Nr. 3.

— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Hygieniczna lecznica Dr. Tarnawskiego W KOSOWIE

(st. kol. Zabłotów) otwarta do zimy. Leczenie wodą, kąpielami słonecznymi, dietą...

Internat żeński

pod wezwaniem Św. Jana Kantego przy ul. Janowskiej 1. 38 B.

pod kierunkiem S. S. Felicyanek zostający, przyjmuje panienki kształcące się od 5-jej klasy do 9-tej tudzież uczeszcujące do seminarium nauczycielskiego.

Do szkoły oddalanej od Internatu 5 minut drogi, wychowanki odprowadza i przyprowadza siostra zakonna.

Na żądanie mogą pobierać leky muzyki, jako też korepetycje. Co do względów sanitarnych, obok wszelkich ostrożności, wychowanki używają przechadzek po obszernym ogrodzie zakładowym.

Blizszych szczegółów można zasięgnąć u Przełożonej Internatu.

ASNYKA 7, II. PIĘTRO. 6 albo 4 pokoje z przynależnościami balkon, elektryka. Tania do wynajęcia zaraz.

Wiadomość tamże, parter na prawo.

FRANCENSBAD

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

były asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych. „Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Poszukuję celem kupna używanego lekkiego i małego wózka z jednym siedzeniem i na rysorach na jednego konia (kucyka). Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje administracja „Gazety Lwowskiej“. Lwów, ul. Czarnieckiego 1 10 między godz 4—6 po południu.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 sierpnia 1912

HOTEL GEORGE'A. Pp.: S. Bohdanowicz z Tłumacza, J. Rulikowski z Patuszyna, S. Dabiecki z Patuszyna, A. Górski z Warszawy, J. Sliwiński z Kossowa

HOTEL IMPERIAL. Pp.: R. hr. Resseguier z Kmieńca, A. hr. Wodzicki z Krakowa

HOTEL VICTORIA P. W. Donicht z Sambora.

CENNIK

IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1912.

Waluta koronowa

placą żądają

I. Akcje za sztukę.

(bez kuponu bieżącego)

Table with 3 columns: Bank name, price, and quantity. Includes Banku hip. galic. po 200 zł. w. a., Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł., Kolej Lwów-Czerniowiec-Jassy po 200 zł. w. a. w srebro, Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron.

II. Listy zastawne za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Table with 3 columns: Bank name, price, and quantity. Includes Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylotowa z 10 pr. prem., Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l., Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l., Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l., Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l., Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l., Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l., Zemelny Bank hipoteczny Lwów, Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja), Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 4 1/2 l., Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.

III. Obligki za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Table with 3 columns: Issuer, price, and quantity. Includes Galic. fund. propin. 4 pr., Bukow. fund. propin. 5 pr., Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.), Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.), Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr., Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893, Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1908, Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893, Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1908, Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893, Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1908, Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 papierowych, 100 marek niemieckich.

IV. Monety.

Table with 3 columns: Currency, price, and quantity. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 papierowych, 100 marek niemieckich.

1) Kupony odpłacają 1 1/2% podatek rentowy. 2) Kupony odpłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 sierpnia 1912.

A. Ogólny dług państwa.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, Jednolity dług państwa w srebro luty-sierpień, Kwiecień-październik, Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr., z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., z r. 1860 po 100 zł. 4 pr., z r. 1864 po 100 zł., z r. 1864 po 50 zł.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje), Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje).

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.

Koronowa waluta. placą żądają

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Kol. lwowsko-czern. jasskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Węg. złota renta 4 pr., w wal. kor. 4 pr., poź. prem. za 100 zł. (200 kor.), 50 zł. (100 kor.), obl. pr. regul. Cisy 4 pr.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Węgier za 100 zł. 4 pr., Kroatyi i Slawonii

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. za 200 kor. 4 pr., Gal. poź. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr., Tureckie obl. prom. kol. za 400 fr.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Austr. zakł. obl. prom. z r. 1880 3 pr. za 200 kor. 4 pr., Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l., Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr., Gal. Tow. kraj. ziem. 4 pr. los 56 l., Gal. Tow. kraj. ziem. 4 pr. los 41 l., Gal. Tow. kraj. ziem. 4 pr. starsze, Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l., Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., Gal. Tow. kraj. ziem. 50 l. 4 1/2 pr., Gal. Tow. kraj. ziem. 60 l. 4 pr., Banku kraj. dla Galicyi i Lodomerji 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr., Banku kraj. obl. kol. żel. 5 1/2 l. 4 pr., Austro-węg. banku 50 lat 4 pr., 50 lat w.k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czerniowiec z r. 1884 za 200 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10 000 m. 4 pr. z r. 1882, Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.

Koronowa waluta. placą żądają

I. Losy (za sztukę).

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr., Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 złr., Clary 40 złr. m. k., Pożyczka miasta Lublany 20 złr., Czerwonego Krzyża anstr. Tow. 10 złr., Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 złr.

J. Akcje Banków (za sztukę).

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Gal. banku dla han. i przem. 200 złr., Pest. Banku handlu i przem., Zakł. kred. dla handlu 500 złr., Węg. Banku kredyt. 200 złr., Dolno-austr. tow. esk. 400 kor., Gal. banku hip. 200 złr., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 złr.

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk., Kolei póln. Ces. Ferd. 1000 złr. mk., Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czerniowiec-Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr., Prag. Tow. żelazn. przem. 200 złr., Tow. kopalni węgla w Brux 100 złr., Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr., Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor., Schodniey 500 kor., Tur. zarz. tytoniow. 500 franków.

M. Weksle.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Niemieckie Banki, Włoskie Banki, Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr., Szwajcarskie Banki.

N. Waluty.

Table with 3 columns: Description, price, and quantity. Includes Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rossyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. Nam. IX. a 9/38 (10167 3-3)

Rozpisanie

c. k. Dyrekcji budowy dróg wodnych na dostawę drewnianych progów kolejowych dla torów przemysłowych w I. losie kanalizacji Wisły pod Krakowem.

Rozdanie obejmuje dostawę wymienionych w przedmiarze i oferowanych kosztach drewnianych progów kolejowych.

Dostawa ma być uskuteczniiona w przeciągu sześciu tygodni od zawiadomienia o przyjęciu oferty.

Oferty należy wnieść w zapieczętowanej kowercie opatrzonej napisem: „Oferta na dostawę drewnianych progów kolejowych dla I. losu kanalizacji Wisły pod Krakowem“ najpóźniej do 22 sierpnia 1912, 12 godzin w południe do dziennika podawczego Ekspozytury c. k. Dyrekcji budowy dróg wodnych w Krakowie przy ul. Basztowej 1 18.

Ustanowienie cen pozostawia się oferentowi, który ceny jednostkowe dla poszczególnych pozycji ma wstawić w spisy cen.

Komisyjne otwarcie ofert, przy którym mogą być obecni oferujący lub tyczeń pełnomocnicy, nastąpi dnia 23 sierpnia 1912 o godzinie 12 w południe w wyżej wymienionej Ekspozyturze.

Oferta obowiązuje oferenta po dzień 9 września 1912, w tym terminie nastąpi zawiadomienie o przyjęciu lub odrzuceniu oferty.

Oferenci muszą używać przepisanych formularzy ofert, które mogą otrzymać w wyżej wymienionej Ekspozyturze w Krakowie.

Tamże można przeglądać wszelkie załączniki i bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert.

Integralne części oferty mają stanowić: a) przedmiar i oferowane koszty, b) postanowienia dla wnoszenia ofert, c) szczegółowe warunki c. k. Zarządu kolei państw. (wydanie z lipca 1910) dla drewnianych progów kolejowych (Art. 1 do 4 włącznie), d) ogólne warunki budowy dróg wodnych,

e) szczegółowe warunki budowy dróg wodnych, a mianowicie trzy ostatnie załączniki z odpowiednim zastosowaniem.

Wadium wynosi 5 pre. oferowanej sumy i należy je złożyć przed upływem terminu do wnoszenia ofert w c. k. filialnej Kasie krajowej w Krakowie. W razie przyjęcia oferty służy złożone wadium jako kaucja kontraktowa.

Oferty spójne lub nieodpowiadające ustanowionym warunkom, będą uważane jako nie wniesione.

C. k. Dyrekcja budowy dróg wodnych.

Wiedeń, w lipcu 1912.

Offertauschreibung

der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen, betreffend die Lieferung von hölzernen Oberbauschwellen für das Industrie-

geleis im I. Baulose der Weichselkanalisierung bei Krakau.

Die Vergebung umfasst die Lieferung der im Vorausmasse und Kostenangebote bezeichneten hölzernen Oberbauschwellen.

Die Lieferung soll binnen 6 Wochen ab Zuschlagserteilung bewerkstelligt werden.

Die Offerte sind unter versiegelt-um Umschläge mit der Bezeichnung „Offert für die Lieferung von hölzernen Oberbauschwellen für das I. Baulos der Weichselkanalisierung bei Krakau“ bis spätestens 22 August 1912, 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der Expositur der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen in Krakau, Basztowagasse Nr. 18 einzureichen.

Die Preiseerstellung wird dem Auctsteller überlassen, der die Preise für die einzelnen Leistungen in das Vorausmass und das Kostenangebot einzusetzen hat.

Die kommissionelle Öffnung der Offerte findet am 23 August 1912, 12 Uhr mittags bei der genannten Expositur statt und es steht den Offertstellern beziehungsweise deren Bevollmächtigten frei, dieser Offertöffnung beizuwohnen.

Die Offerten haben bis zum 9 September 1912 im Worte zu bleiben.

Bis zu diesem Tage erfolgt auch die Verständigung über Annahme oder Ablehnung des Offertes.

Die Offerten haben sich des vorgeschriebenen Angebotsformulares zu bedienen, welches bei der genannten Expositur in Krakau erhältlich ist. Dasselbst können auch

sämtliche Offertbehelfe und die näheren Bestimmungen für die Offerteinbringung eingesehen werden.

Integrierende Bestandteile des Offertes haben zu bilden:

- a) Vorausmass und Kostenangebot, b) Bestimmungen für die Einbringung von Angeboten, c) Besondere Bedingungen der k. k. Staatsbahn-Verwaltung (Auflage Juli 1910) für die Lieferung von hölzernen Oberbauschwellen (Art 1 bis einschliesslich 4), d) Allgemeine Bedingungen für Wasserstrassenbauten,

e) Besondere Bedingungen für Wasserstrassenbauten und zwar letztere drei Behele in sinngemässer Anwendung.

Das Vadium beträgt 5 pre. der Gesamtferstsumme und ist vor Ablauf des Einreichungstermines bei der k. k. Filiallandeskasse in Krakau zu erlegen. Bei Annahme des Offertes gilt das erlegte Vadium als Vertragskaution.

Verspätete, den der Ausschreibung zugrundelegten Bedingungen nicht entsprechende Offerte werden als nicht eingebracht angesehen.

K. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen. Wien, im Juli 1912.

Do L. N. IX/b. 797/8 ex 1912 (10112 3-3)

Obwieszczenie

Na niepodzielne zabezpieczenie wyko-

(10230 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8 mej wieczorem.

Licytacje:

Poniedziałek 26 sierpnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, płyty gramofonowe, maszyna do szycia i do pisania, towary kucharzkie, oraz meble i sprzęty domowe.

Wtorek 27 sierpnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: 23 rulonów piana intraligatorskiego, aparat do piwa, urządzenie restauracyj, maszyna do pisania, obrzsy, bielizna i 2 głowy cukru.

Sroda 28 sierpnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary blaszane, pianino, futerko damskie, portyery, dywany, fortepian, maszyna do szycia, kasa, oraz meble domowe.

Czwartek 29 sierpnia 1912 od 10 do 12 przed południem: perskie dywany, maszyna do pisania, maszyna do szycia, roggi jelenie, fortepian, oraz różne meble domowe.

Piątek 30 sierpnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, dywany, oraz różne meble domowe.

Sobota 31 sierpnia 1912 od 4 do 8 godz. wieczorem: fortepian, dywany, obrazy, książki, złoto, srebro stołowe, oraz rozmaite tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedawca się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. 5000 od 1912 (10229 1—2)

Ogłoszenie

na dostawę siana, słomy i drzewa opałowego w drodze dzierżawy dla wojska w następujących stacjach wojskowych:

Przemysł, Drohobycz, Mikołajów, Gródek Jagielloński, Jaworów i Szkoła, Sambor, Sanok, Stryj, — na czas od 1 października, albo od 1 listopada 1912 do 31 października 1913. Rozprawy odbędą się przy c. i k. magazynie prowiantowym w Jarosławiu dnia 4 września 1912;

Rzeszów, Dębica, Kolbuszowa, — na czas od 1 października, albo od 1 listopada 1912 do 31 października 1913. Rozprawy odbędą się przy c. i k. magazynie prowiantowym w Rzeszowie dnia 6 września 1912.

Odsosne warunki są do przejrzania w ogłoszeniach i zesyłkach warunków przy wymienionych magazynach prowiantowych; zesyłki te przy tychże magazynach bezpłatnie otrzymać można.

C. i k. Intendantura 10 korpusu. Przemysł, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. E. 581/12 (4) (10249)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Husiatynie, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1912, o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja:

a) realności obj. lwh. 460 gm. Oryszkowiec, a składającej się z pb. 26/1 pgr. 1019, 1460, 485/1, 486/2, 799/1 (obejście włościąnskie z ogrodem i polem razem obszaru 1 ha 80 a. 79 m.²).

b) 1/4 część realności obj. lwh. 1042 tejże gminy, a składającej się z pgr. 475/2 i 476/4 (droga).

c) realności obj. lwh. 1043 tejże gminy, a składającej się z pb. 30/1, pgr. 476/1, 883/2, 1131/1, 1596/2.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: a) na 6550 kor., b) na 25 kor., c) na 4930 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4366 kor. 67 h., ad b) 16 kor. 67 h., ad c) 3287 kor. 7 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnego mocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Kopyczyńce, 29 lipca 1912.

L. cz. E. 492/12 (11) (10245 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności woin. król. miasta Sanoka w Sanoku, zastąpionej przez pełnomocnika adw. dr. Słazkę w Sanoku, odbędzie się dnia 20 września 1912, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 7 licytacja całych realności lwh. 249 i 250 ks. gr. gm. kat. Dukla objętych, składających się z domu piątrowego murowanego i ogrodu warzywnego wraz z przynależnościami, składającymi się z 23 okien, jednej studni murowanej, jednej baczki na wodę i jednej drabiny. Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 25 509 kor. 30 h., przynależności zaś na 390 kor.

Najniższa cena wynosi 11450 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dukla, dnia 13 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1223/12 (3) (10253)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacja całej realności lwh. 324 gm. Ładańce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 500 koron.

Najniższa cena wynosi 333 koron 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemysław, dnia 22 lipca 1912

L. cz. E. 3678/11 (10248)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Buksbauma, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja:

a) całej realności obj. lwh. 445 gm. Sielec;

b) 1/2 realności obj. lwh. 1529 gm. Sielec, wraz z przynależnościami, składającymi się z konia, wołu, sieczkarni i obrnika, a znajdującymi się na realności wyżej wymienionej pod b).

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 600 kor., ad b) na 1480 kor., przynależności zaś na 76 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 400 kor., ad b) 1037 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Halicz, dnia 30 lipca 1912.

L. cz. E. IX. 5006/11 (18) (10240)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemysław, zastąpionego przez adw. dr. Tarnowskiego, odbędzie się dnia 10 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja:

1. realności whl. 234 ks. gr. gm. Byków, składającej się z dwóch chat, placu budowlanego i gruntów pod uprawę przynależnościami, ocenionej na 1900 kor. 60 hal.,

2. połowy realności lwh. 233 tejże gminy, składającej się z drogi ocenionej na 10 koron.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 1233 kor. 73 hal., ad 2. kwotę 8 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dalsze koszty wierzyciela oznacza się na 8 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Przemysław, dnia 23 lipca 1912.

Ч. сп. E. 642 12 (3) (10069 1—3)

Оголошене переторгу.

На пошране Товариства „Хлопекий Союз“ заступленого через адв. др. А. Коса, відбуде ся дня 2 вересня 1912 рано о 9 годині в низше означеним суді, комната ч. III переторгу реальности вил. мн. ч. 109 громади Рипнянка, складуючої ся з околи 2 і пів га полі і пасовиска, з приналежностями складуючої ся з дерев на пр. 1158 2.

Продати ся маюча недвижимість є оцненна на 2840 кор., принадлежність на 109 кор.

Найнизша подача виносить 1260 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I. Калуш, дня 12 липня 1912

L. cz. E. 126/12 (10) (10246)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Gawła w Głogowie zastąpionego przez adw. dr. Wilusza, odbędzie się dnia 12 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Głogowie licytacja realności lwh. 313, 1/4 części realności lwh. 314, 1/4 części realności lwh. 318, 1/2 części realności lwh. 315 ks. gr. gm. kat. Wysoka objętych zobowiązaniego Józefa Gawła własnych wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni, 6 ćwierci wysianego żyta i 3 ćwierci wysianego owsa.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a mianowicie: realność lwh. 313 gm. Wysoka na 2093 kor. 44 hal.,

1/4 część realności lwh. 314 gm. Wysoka na 189 kor. 36 hal.,

1/2 realności lwh. 315 gm. Wysoka na 512 kor. 6 hal.,

1/4 część realności lwh. 318 gm. Wysoka na 114 kor. 73 hal., przynależności zaś na 108 kor.

Najniższa cena wynosi: realność lwh. 313 gm. Wysoka 1470 kor. 66 hal.,

1/2 realności lwh. 315 gm. Wysoka 341 kor. 30 hal.,

1/4 część realności lwh. 314 gm. Wysoka 126 kor. 24 hal.,

1/4 część realności lwh. 318 gm. Wysoka 76 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Głogów, dnia 6 lipca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. dz. hip. 1637/12 (10149 2—3)

Edykt.

Wzywa się 1) Jana i Maryannę Kostkiewiczów, 2) Józefę Morawetz, 3) Karola Hunda nieznananych z życia i miejsca pobytu względnie tychże spadkobierców i prawonastępców, aby do 1 sierpnia 1913 zgłosili swe pretensje do wierzytelności hipotecznych wpisanych na ich rzecz w lwh. 306 ks. grt. m. Złoczów, gdyż 1) w pozycji 1. karty C. na podstawie skryptu dłużnego z 3 maja 1830 zaprenotowane jest prawo za-

stawu dla sumy 100 złr. m. k. na rzecz Jana i Maryanny Kostkiewiczów.

2) w poz. 2. karty C. na podstawie aktu ustepstwa z dnia 23 kwietnia 1854 prawo dożywotniego użytkowania względnie prawo poboru alimentów w kwocie po 8 złr. m. k. miesięcznie na rzecz Józefy Morawetz i prawo zastawu dla sumy 20 złr. m. k. na rzecz Karola Hunda.

Jeżeliby w ciągu powyższego terminu nikt z wyżej wymienionych się nie zgłosił, poświadcy sąd hipoteczny na żądanie Stefana Matwijowa właściciela powyższej realności zezwoli na amerczenie powyższych wpisów i wykreślenie tychże.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Złoczów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. C. I. 191/12 (1) (10127)

Edykt.

Przeciw Annie z Woźniaków Bandyrskiej i Dmytrowi Bandyrskiemu synowi Wasyla rolnikowi przedtem w Hordyni, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Iwana Bandyrskiego syna Wasyla pozew o wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do rozprawy na dzień 17 września 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Anny z Woźniaków Bandyrskiej i Dmytra Bandyrskiego syna Wasyla ustanawia się p. Fedia Bandyrskiego w Hordyni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę z Woźniaków Bandyrską i Dmytra Bandyrskiego w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą i pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Łąka, dnia 23 lipca 1912.

L. cz. C. II. 276/12 (5) (10104)

Edykt.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Huderze w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Oświęcimiu przeciw Stanisławowi Huderze o 100 rubli, ma być doręczony wyrok z dnia 10 maja 1912 l. cz. C. II. 276/12, którym zasądzony został na zapłacenie powodowi Franciszkowi Kozikowi kwoty 100 rubli.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Stanisław Huderze przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. L. Gasiorowskiego adw. w Oświęcimiu.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Huderę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Oświęcim, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. C. III 152/12 (10098)

Edykt.

Wskutek wniesienia pozwu przez Chaję Falik przeciw Maryi z Osękowskich Hryszko i Michałowi Hryszko niewiadomym z miejsca pobytu o uznanie prawa własności pgr. 1763 lwh. 161 gm. Mechawa, wyznaczono audyencję na dzień 10 września 1912 o godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Marya z Osękowskich i Mikołaj Hryszko przebywają, ustanawia się dla nich kuratora Władysława Smolskiego adw. w Bałgrodzie, który zastępywać i bronić ich będzie dopóki sami się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. Bałigród, dnia 23 czerwca 1912.

L. cz. Ne. 11 339/12 (1) (10194)

Edykt.

W stanie biernym realności objętej lwh. 161 gm. kat. Bestwina stanowiącej własność małoletnich Franciszka Niemyzka w 15/18 częściach zaś Alojzego Józefa z im. Weroniki i Stanisława Niemyzków po 1/18 części ciążą na podstawie skryptu dłużnego z dnia 15 marca 1834 prawo zastawu dla wierzytelności w kwocie 23 złr. m. k. na rzecz Antoniego Łukasza.

Wzywa się uprawnionych, by roszczenia do powyższej wierzytelności do 1 września 1913 r. zgłosili, gdyż inaczej nastąpi zezwolenie na amortyzację i wykreślenie tejże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Biała, dnia 15 maja 1912.

L. VII a. 4743 (10228)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Ferdynand Władysław 2 im. Krynicki, zajęty w aptece Antoniego Markowicza we Lwowie, wniósł podanie dnia 26 lipca 1912 do c. k. Namiestnictwa o koneesję na nową

aptekę publiczną we Lwowie przy nowo powstałej ulicy bez nazwy pomiędzy zbiegiem ulic Murarska Nowa i Nowy Świat a ulicą Leona Sapiehy pod numerami domów 2, 22, 45 i 47.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuli się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

L. cz. C. I. 209/12 (1) (10244 1—3)
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Bolesławie Chłagawiczu z Milatyna nowego, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Józefa Magię nadkonduktora kolejowego we Lwowie Anzczyńskich 6 pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 4 września 1912 o godz. 9 rano w biurze Nr. 2 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. adw. dr. Grudera w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Busk, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 205/12 (2) (10250)
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Sokołowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Julię Sokołowską pozew o uznanie własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 sierpnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Bazara adw. w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńca, dnia 4 lipca 1912.

L. cz. Cg. I. 324/12 (1) (10233)
E d y k t.

Przeciw niel. Maryi Szmiganowskiej wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Dmytra Samiganowskiego s. Jana pozew o uznanie, że pozwana jest dzieckiem nieslubnego pochodzenia.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 27 sierpnia 1912 o godz. 3 po poł.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Jurkiewicza w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. C. I. 152/12 (2) (10252)
E d y k t.

Wasyłowi Palanczy z Hniliczek, w procesowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Podwoleczyskach przeciw temuż i tow. o 240 kor., ma być doręczony pozew z dnia 24 czerwca 1912 l. cz. C. I. 152/12 (1) z terminem na 3 września 1912.

Ponieważ niewiadom, gdzie Wasył Palanica przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. F. Auerbacha adw. w Podwoleczyskach.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyła Palanicy w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwoleczyska, dnia 23 lipca 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 10/12 i S. 11/12 (1) (10195 3—3)
E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jochene Feits i Ryfki Feit, kupców towarów korzennych w Dębicy.

Komisarzem konkursowym mianuje się

c. k. radę sądu kraj. wyższego i naczelnika Sądu Jana Muchowicza w Dębicy, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Eliasza Goldflussa adwokata w Dębicy.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dębicy, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Dębicy najdalej do dnia 8 sierpnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 13 sierpnia 1912 godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Dębicy, lub w pobliżu Dębicy, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. S. 13/12 (1) (10120 3—3)
E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Markusa Rosenberga handlarza zbożem i właściciela realności w Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radę Sądu kraj. i Naczelnika Sądu pow. Pana Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Chaima Saula Kiniowera adwokata w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 lipca 1912 godz. 9 przed połud. w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiat. w Brodach najdalej do dnia 30 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 2 sierpnia 1912 godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach lub w pobliżu Brodów mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. S. 5/12 66 k. k. (10254)

W konkursie Benjamina Zwiebla, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 1 września 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 5 września 1912 o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Tłustem w biurze Nr. 1.

Tłuste, dnia 31 lipca 1912.

Konkursa.

L. Prez. 393/17 (12) (10196 2—3)
O g ł o s z e n i e.

W Sądzie powiatowym w Jaworznie jest do objęcia posada stałego pomocnika kancelaryjnego z dniem 1 września 1912.

Wolontaryusze egzaminowani i piszący biegle na maszynie, mają pierwszeństwo.

Podania wnosić należy do Sądu powiatowego w Jaworznie do dnia 28 sierpnia b. r.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworzno, dnia 16 sierpnia 1912.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Фирм 427/12 Ст. IV. 264 (9979)
О п о в і щ е н е.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный в Перемишля оглошуе, що 17 двѣвня 1912 вписано до реестру для стоваришень зарѣкових и господарских, що на загальних зборах членів Спѣлки ошадности и позиков в Буновѣ видѣвтих 30 двѣвня 1911 вибрано в місце уступивших членів заряду: Івана Црарага и Івана Гринишина, Василя Волошака, господаря в Буновѣ членом заряду, а Михайла Кобилецкого, господаря в Буновѣ заступником настоятеля заряду.

Перемишля 3 серпня 1912.

Ч. сп. Пр. 139/12 (2) (9991)
В Імені Ёго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд красвий яко Трибунал прасовий у Львовѣ рѣшив на внесок ц. к. Прокуратури Державної, що зміст часописи „Голосъ Нарона“ число 30 з дня 9 серпня 1912 під титулом „Нинѣшня доля галицко руского мужика“ містить в собі єство провини з § 302 з. к. узнав доконану в дни 8 серпня 1912 конфіскату за оправдану и зарядив знищенє цілого накладу и видав по думцѣ § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкованого письма.

Львів, дня 10 серпня 1912.

Ч. сп. Пр. 143/12 (2) (10115)
В Імені Ёго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд красвий яко Трибунал прасовий у Львовѣ рѣшив на внесок ц. к. Прокуратури Державної, що зміст часописи „Галичанинъ“, число 173 з дня 14 августа 1912 в артикулі „Накануль нових гоненій“ від „Галицко польскія власти“ до „бурси и пансіона“ від „Но не смотри“ до „мазенинскихъ бурѣв“ и від „А все таки“ до кінця містят в собі єство провини з § 300 и 305 зак. кар. узнав доконану в дни 13 августа 1912 конфіскату за оправдану и зарядив знищенє цілого накладу сего артикулу и видав по думцѣ § 493 заказ дальшого розширюваня того друкованого письма.

Львів, дня 16 августа 1912.

Amortyzacye.

L. cz. A. 283/11 (6) (10121 1—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że dnia 4 stycznia 1893 w Tłapczem zmarła Magdalena z Tymkowych Doliszna bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Wasyła Dolisznego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Iwanem Dolisznym, gospodarzem z Tłapczego ustanowionym dla nieobecnego Wasyła Dolisznego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bolechów, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. T. VI. 33/12 (3) (10168 1—3)
W d r o ż e n i e p o s t ę p o w a n i a a m o r t y z a c y j n e g o.

Na wniosek p. Kazimierza Zajęzkowskiego z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego poświadczenia z daty Kraków 17 maja 1904, wystawionego do Nr. 35.642 przez kasę oszczędności miasta Krakowa a opiewającego na zastawiony pre-

miowy zapis dłużny c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wieźniu Nr. 3643/56 na 200 kor.

Posiadacza powyższego poświadczenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. T. VI. 41/12 (2) (10170 1—3)
W d r o ż e n i e p o s t ę p o w a n i a a m o r t y z a c y j n e g o.

Na wniosek Gal. Kasy Zaliczkowej we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynią zagubionej polisy asekuracyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 69265, opiewającej na kwotę 5.000 koron, płatną w 85 roku życia dr. Natana Müntza, względnie w razie jego wcześniejszej śmierci.

Posiadacza powyższej polisy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. T. 10/12 (3) (10117 1—3)
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Anny Barber, prywatnej w Siedliskach, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynią zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Przemyslu, Nr. 678, wystawionej na imię proszącej, a opiewającej na kwotę 100 koron i dywidendę 4 kor. 50 h.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą zostanie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemysł, dnia 6 sierpnia 1912.

L. cz. T. IV. 12/12 (2) (10063 1—3)
W d r o ż e n i e p o s t ę p o w a n i a a m o r t y z a c y j n e g o.

Na wniosek Andrzeja Mateji wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie Nr. 73*8 opiewającej na 3395 kor. 58 hal

Posiadacza powyżej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu prawa te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 29 lipca 1912.

Spadki.

L. cz. A. 52/12 (10) (9902 1—3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że dnia 2 marca 1911 w Uhrynkowicach zmarł Michał Stawarski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Brygidy Stawarskiej zam. Bogdan nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniósła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Wojciechem Krzesińskim z Uhrynkowic ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. A. 403/11 (6) (9944 1—3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że dnia 20 kwietnia 1911 w Boratynie zmarł Iwan Nałwajko, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym nie ustanowił dziedzica.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu pełnoletnich dzieci zmarłego a to: 1. Anny z Nałwajków Pelech i 2. Pałaszi Nałwajko bawiących w Ameryce nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co

do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem adw. dr. Filipowskim w Sokalu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sokal, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. A 69/12 (5) (9942 1-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że dnia 26 lutego 1894 w Peniatyczach zmarł Kuzma Olijnyk w Peniatyczach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Iwana Oiejnika nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem adw. dr. Filipowskim w Sokalu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sokal, dnia 11 marca 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 320/12 Stow. III. 60 (9962 3-3) Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Grybów. Brzmienie firmy: Powszechny Zakład kredytowy w Grybowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, lub po niemiecku Allgemeine Kredit Anstalt in Grybów registrierte Genossenschaft mit beschränkte Haftung.

Zmiana statutu: § 18 i § 50. Na wniosek dyrekcyi członek stowarzyszenia przez radę nadzorczą wykluczony być musi w następujących wypadkach:

a) w razie otwarcia konkursu do majątku członka;

b) w razie gdy udział członka uległby w drodze egzekucyi sądowej zajęciu.

c) w razie jeżeli po myśli § 13 stat. stowarzyszenie skorzystałoby wobec członka z prawa kompensaty udziału tegoż,

d) jeżeli członek nie wypełni zobowiązań statutowych, a w szczególności przez dwa kwartały nie uiszcza rat na udziały.

Dyrekcya składa się z 3 członków a mianowicie: jednego naczelnego dyrektora i dwóch członków dyrekcyi, których walne zgromadzenie wybiera z pośród swoich członków na przeciąg 3 lat.

Członek ustępujący może być ponownie wybrany.

Członkowie dyrekcyi pobierać będą za sprawowanie swych czynności wynagrodzenie, które ustanawia rada nadzorcza.

Dotychczasowi członkowie dyrekcyi Schaja Regenbogen, Józef Rieger i Chaim Herbach na nowo wybrani zostali na zgromadzeniu dnia 28 lipca 1912.

Data wpisu: 10 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 1057/12 Stow. III. 27 (10175) Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych spółek.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Libiąż Mały, Sąd pow. Chrzanów.

Brzmienie firmy: Compagnie Galicieane de Mines.

Wystąpili: reprezentant powyższej Spółki akcyjnej Paweł Marek, Franciszek Dargier de Saint Vaulry.

Wybrany w jego miejsce reprezentantem: Aleksy Bartel, inżynier cywilny w Libiążu małym, który firmę będzie podpisywał w ten sposób, że pod nazwą firmy podpisze swoje nazwisko z dodatkiem wskazującym reprezentacyę.

Dzień wpisu: 5 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5 sierpnia 1912.

G. Zl. Firm. 108/12 Rg. A. 117 (10062) Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abt. A. Sitz der Firma: Lipnik ad Biała.

Firmawortlaut: S. Tugendhat jun.

Gestorben: der Alleininhaber Samuel Tugendhat.

Vertretungsprovisorium: Während der Dauer der Verlassenschaftsabhandlung und

für Rechnung der Verlassenschaft wird das Unternehmen von Josef Tugendhat als Vormund der minderjähr. Erben nach Samuel Tugendhat fortgeführt.

Einzelprokura des Salomon Axelrad gelöscht Kollektivprokura erteilt dem Josef Tugendhat, Emma Tugendhat und Salomon Axelrad.

Firmenzeichnung: erfolgt in der Weise, dass je zwei Prokuristen unter den geschriebenen oder vorgedruckten Firmawortlaut ihre Namen mit dem die Prokura andeutenden Zusätze „ppa“ eigenhändig setzen.

Datum der Eintragung: 25 Juli 1912.

K. k. Kreis als Handelsgericht, Abteilung II.

Wadowice, am 25 Juli 1912.

L. cz. Firm. 173/12 Stow. II. p. 117 (10061) Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Harbutowice (ad Kalwaryja).

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Harbutowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek Zarządu umarł: Jan Kanty Goryl.

2. Członek Zarządu wybrany: Jan Liszka rolnik w Palezy.

Data wpisu: 5 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 4 lipca 1912.

L. cz. Firm. 655/12 Rej. A. I. 169 (10183) Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółkowych.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A. Siedziba firmy: Przemysł.

Brzmienie firmy dotąd: L. Nassenfeld i H. Taubenfeld.

Zmiana firmy odtąd na: „Hydra“ przedsiębiorstwo dla instalacji wodociągów i ogrzewań centralnych L. Nassenfeld, J. Mahler i Ska w Przemyslu, po niemiecku: „Hydra“ Unternehmen für Wasserleitungen und Centralheizung L. Nassenfeld, J. Mahler & C. in Przemysl.

Przystąpił: Izydor Mahler, przemysłowiec i właściciel realności w Przemyslu.

Uprawnieni do zastępstwa są łącznie: dwaj spółnicy Leon Nassenfeld i Izydor Mahler, którzy Spółkę będą podpisywać w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią, lub wypisanem brzmieniem firmy w języku polskim, lub niemieckim, położą swoje nazwiska i pierwsze litery imion: L. Nassenfeld i J. Mahler.

Data wpisu: 12 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Przemysł, 11 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 807/12 Stow. VI. 141 (10180) Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu, ogłasza, iż 7 sierpnia 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, przy firmie „Spółka handlowa oddz. Ianc. Jarost. c. k. galic. Towarzystwa gospodarczego „Ziarno“ w Jarostawiu, że na posiedzeniu rady nadzorczej dnia 16 lipca 1912 wybrano do zarządu Spółki: Władysława Kopeckiego i Zdzisława Madejskiego poraz wtóry, zaś Kazimierza Behma jako członka zarządu Spółki w miejsce Jana Kozłari, który ze zarządu ustąpił.

Przemysł, 13 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 917/12 Stow. IV. 287 (9950) Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kobierzyn, Sąd pow. Skawina.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Kobierzynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: Kobierzyn, 14 kwietnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę fundusów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu a to z fundusów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i procent wuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółki i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieoznaczony.

Dyrekcya składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków.

Dyrekcję stanowią: Oskar Passendor-

fer poczmistrz w Kobierzynie, jako przełożony zarządu, Józef Hudziak, rolnik w Kobierzynie, jako zastępca przełożonego zarządu, Jan Zaraska, Józef Madejczyk i Jan Szafarski rolnicy w Zalesiu jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: następuje w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie zastępca jego i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia spółki umieszczone będą na tablicy przed lokalem spółki, nadto w razie potrzeby w Czasopiśmie dla Spółek rolniczych wydawanem przez krajowych patronst.

Udziały członków wynoszą po 10 kor. Jeden członek nie może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność: Członkowie zarządu odpowiadają całym majątkiem za zobowiązania stowarzyszenia, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości stowarzyszenia majątek jego nie wystarczał. Stowarzyszenie ma radę nadzorczą.

Data wpisu: 11 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 1030/12 Rg. B. 18 (10177) Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Kolej lokalna Trzebinia-Skawce“.

Zmiana statutu: c. k. Namiestnictwo we Lwowie na zasadzie Najwyższego upoważnienia i zezwolenia udzielonego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 17 grudnia 1910 L. 48235 w porozumieniu z c. k. Ministerstwami kolei żelaznych i skarbu, zatwierdziło reskryptem z dnia 9 maja 1912 L. XIII. a 1956/5 zmieniony statut Towarzystwa akcyjnego: „Kolej lokalna Trzebinia-Skawce“ uchwalony przez radę zawiadowczą dnia 25 listopada 1911 z mocy upoważnienia udzielonego przez walne zgromadzenie uchwałąmi z dnia 24 sierpnia 1905 i 27 czerwca 1908 r.

Kapitał akcyjny ustanowiony pierwotnie na sumę 1.680.000 koron w pełno wpłaconych akcyach zakładowych na okaziciela opiewających składał się z 4200 sztuk akcyi zakładowych po 400 koron.

Za uchwałą rady zawiadowczej z 24 października 1898 zatwierdzoną przez Wydział krajowy reskryptem z dnia 19 grudnia 1898 L. 69330 względnie z 3 stycznia 1899 L. 78384/1898, zaś przez c. k. Administracyę państwową reskryptem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 3 grudnia 1899 L. 72920 podwyższono kapitał akcyjny o 2.250 sztuk pełno wpłaconych akcyi pierwszeństwa po 400 koron na okaziciela opiewających w łącznej sumie 900.000 koron.

Następnie za uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 16 lutego 1904 zatwierdzoną z przyzwoleniem Wydziału krajowego z 11 marca 1904 L. 25347 na mocy zatwierdzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27 marca 1905 L. 182418 podwyższono kapitał akcyjny celem częściowego pokrycia zwiększonych kosztów budowy przez wydanie 772 sztuk pełno wpłaconych akcyi zakładowych drogiej emisji na okaziciela opiewających po 400 koron w łącznej sumie 308 800 koron.

Obecnie więc wynosi cały kapitał akcyjny sumę 2.888.800 koron i składa się: a) z 2.250 sztuk akcyi pierwszeństwa po 400 koron w łącznej sumie 900 000 kor., b) z 4200 sztuk akcyi zakładowych pierwszej emisji po 400 koron w łącznej sumie 1.680.000 koron i

c) z 772 sztuk akcyi zakładowej drugiej emisji po 400 koron w łącznej sumie 308.800 koron, a to w rejestrze handlowym dla firm spółkowych mianowicie przy firmie: „Kolej lokalna Trzebinia-Skawce“.

Dzień wpisu: 29 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. Firm. 948/12 Stow. IV. 282 (10173) Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Skawina.

Brzmienie firmy: „Spółka koszykarska w Skawinie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: Skawina 16 marca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób lub nabywanie i dalsza sprzedaż na wspólny rachunek i niebezpieczeństwo wszystkich artykułów wchodzących w zakres koszykarstwa.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się l. z dyrektora, 2. z kasyera i 3. z magazyniera.

Członkami dyrekcyi wybrani zostali: Zofia Pawłowska, kierowniczka szkoły, przewodnicząca, Edmund Chrzaszczkiewicz, c. k.

oficyał urzędu podatkowego w Drohobyczu i Józef Ostrowski, rolnik i koszykarz w Kopańcu.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że dwaj członkowie zarządu pod brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy.

Ogłoszenia ustawa przepisane będą ogłoszone w „Nowej Reformie“, wychodzącej w Krakowie.

Udziały członków: Udział każdego członka wynosi 20 kor.

Odpowiedzialność: Członkowie za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają swymi udziałami i dalszą kwotą dochodzącą do dwukrotnej wysokości udziałów.

Wpisy szczegółowe: stowarzyszenie ma radę nadzorczą.

Data wpisu: 11 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 8 lipca 1912.

Z. Firm. 677/12 Rg. C. I. 1. (10186) Eingetragen wurde in das Handelsregister Abteilung C.

Sitz der Firma: Podwoleczyska. Firma wortlaut: „Vereingte russisch-oesterreichische Eierkonservenfabriken Gesellschaft m. b. H.“

Firmaänderung in „Vereingte russisch-oesterreichische Eierkonservenfabriken Gesellschaft m. b. H in Liquidation“ zu folge der bei der am 5 April 1912 in Wien stattgefundenen Generalversammlung der Gesellschaft gefassten Beschlüsse auf Auflösung und Liquidation der Gesellschaft.

Liquidator: Siegfried Efrein in Hamburg, Süderstrasse 83.

Datum der Eintragung: 28 Juni 1912.

Die Gläubiger der Gesellschaft werden hiemit aufgefordert, sich bei der Gesellschaft beziehungsweise beim Liquidator zu melden.

K. k. Kreis- und Handelsgericht Abteilung II.

Tarnopol, den 24 Juni 1912.

L. cz. Firm. 844/12 C. I. 77 (10172) Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, Sławkowska 14.

Brzmienie firmy: „Szatnia“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Kontrakt spółki został zmieniony umową spółników działaną w formie aktu notaryalnego z daty Kraków 5 maja 1912 Lr. 1419.

Dzień wpis: 10 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 988/12 Stow. III. 26 (10174) Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Czarnochowice, Sąd powiatowy Wieliczka.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Czarnochowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Przewodniczącą zarządu Jan Szydłak ustąpił, pozostając nadal członkiem zarządu, zaś dotychczasowy członek zarządu Andrzej Szweczyk wybrany przewodniczącym zarządu

Data wpisu: 22 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. Firm. 955/12 Stow. IV. 289 (10178) Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Siersza, Sąd pow. Chrzanów.

Brzmienie firmy: Ludowe Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Sierszy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Siersza, dnia 10 marca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie wolnego zarobku lub gospodarstwa jedynie i wyłącznie członków przez udzielanie im kredytu na umiarkowany procent i na warunkach możliwie dogodnych.

Czas trwania: jest nieograniczony.

Dyrekcya: składa się najmniej z trzech a najwięcej z pięciu członków.

Członkami dyrekcyi wybrani: Franciszek Olas, urzędnik galicyjskich akcyjnych zakładów górniczych, Sylwester Strzelczyk, przemysłowiec, Sz. Leib Bochner, kupiec, Antoni Rejdycha, górnik i Stanisław Grzywa, górnik, wszyscy w Sierszy zamieszkali.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią, wypisaną lub

wydrukowaną nazwą stowarzyszenia, dyrektorowie Franciszek Olas i Sylwester Strzelezyk podpisują się imieniem i nazwiskiem.

Ogłoszenia wszelkie będą umieszczone w dziennikach krakowskich, ewentualnie chrzanowskich i najpóźniejszym czasopiśmie ludowym przez dyrekcję oznaczoną. Udziały członków wynoszą po 10 kor., jeden członek może mieć dowolną ilość udziałów.

Odpowiedzialność: członkowie odpowiadają do trzechkrotnej wysokości deklarowanego udziału za zobowiązania stowarzyszenia. Wpisy szczegółowe: Stowarzyszenie ma siedzibę przy ul. 11 członków.

Data wpisu: 11 lipca 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 26 czerwca 1912.

Ч. сн. Фирм. 378.12 Ст. I 665 (10148)

Зміна і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришень: Незнанів.
Фірма звучить: Спілка господарсько-торговельна „Спілкова Торговля“, стоваришене зареєстроване з обмеженою поручкою в Незнанові.

Зміна статуту: Надзвичайні загальні збори стоваришень від 23 марта 1912 ухвалили розв'язати стоваришення а переведене ліквідації інтересів стоваришень поручили дотепершній Дирекції.

Дата впису: 9 мая 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Золочів, дня 9 мая 1912

Ч. сн. Фирм. 756/12 Ст. I. 88 (9521)

Оповідчене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських, що на загальних зборах членів „каси позичкової Помощь в Теревовлі товариства зареєстрованого з обмеженою поручкою для 14 марта 1912 в місте др. Филипа Евин вибрано директором Евгена Литинського а в місте Евгена Литинського і О. Стефана Мохначко вибрано заступниками директорів О. Евгена Цегельського і О. Евгена Турулу з Теревовлі.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Тернопіль, дня 8 липня 1912.

Wyroki prasowe.

Bl. 182 (10220)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 6 August 1912, Pr. XXXV. 259/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 1591 der periodischen Druckschrift: „Wiener Montag-Journal“, 31. Jahrgang, vom 5 August 1912 durch die Stelle von „Auf den Unsin, den unser“ bis „ja geradezu himmelschreitend“ auf Seite 1, Spalte 1, das Vergehen nach § 300 St. G. St. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 6 August 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 7 August 1912, Pr. XXXV. 261/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 177 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, 10. Jahrgang, vom 8 Erntings (August) 2025 n. R. (1912) durch die Stelle von „Wird der katholischen“ bis „Gemeint zu befriedigen“ auf Seite 1, Spalte 2, das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 7 August 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 7 August 1912, Pr. XXXV. 263/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 31 der periodischen Druckschrift: „Il nascenturo numero speciale del Pa quino“ vom 4 August 1912 durch das Bild auf Seite 8 und 7 das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staats-

anwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 7 August 1912.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 7 August 1912, Pr. 32/12, die Weiterverbreitung der ohne Angabe eines Druckers und Verlegers erschienenen nichtperiodischen Druckschrift: „Rechnung für Herrn Oberförster Franz Kloss in Schloß Raudnitz a. d. Elbe von Jakob Levinsohn, Schuhmacher, Linden“ nach § 516 St. G. verboten.

Bl. 183 (10221)

Das Ministerium des Innern hat unter dem 8 August 1912, Z. 7782/M. J. der in Bologna erscheinenden periodischen Druckschrift: „L'Agitatore“ (Untertitel „Periodico Settimanale Anarchico“), ferner der in Spezia erscheinenden periodischen Druckschrift: „Il Libertario“ (Untertitel „Giornale Anarchico“) und der in Parma erscheinenden periodischen Druckschrift: „L'Internazionale“ (Untertitel „Periodico di Propaganda e di Azione Sociale“) auf Grund des § 26 des Pressgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Bistetz hat mit dem Erkenntnis vom 8 August 1912, Pr. 11/12, die Weiterverbreitung der Beilage: „Pro zabavu a poneani“ der Nummer 33 der Zeitschrift: „Novy jihocesky delnik“ wegen der Stellen von „K jidlu, piti, lasee“ bis „mekkou naruc“ und von „Pokleky a se“ bis „mnozstvi fotografii jinych“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 7 August 1912, Pr. XI 48/12, die Weiterverbreitung der Nummer 176 der Zeitschrift: „Mährisches Tagblatt“ vom 5 August 1912 wegen des Artikels: „Erzherzoge usw“ dem ganzen Inhalte nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 7 August 1912, Pr. XI. 47/12, die Weiterverbreitung der Nummer 91 der Zeitschrift: „Selske Listy“ vom 5 August 1912 wegen des Artikels: „Ted bude miti slovo cesky venkov“ dem ganzen Inhalte nach nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 7 August 1912, Pr. 30/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Crveni Barjak“ vom 6 August 1912 wegen des Artikels: „Socialisticki rad“ in der Stelle von „Sta si“ bis „nista“ und wegen des Ablasses der Notiz: „Nesretni popovi“ von „Znamo“ bis „geslo“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Bl. 187 (10225)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 13 August 1912, Pr. XXXV. 271/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 15, 5. Jahrgang, der periodischen Druckschrift: „Wohlfahrt für Alle“ vom 14 August 1912, durch die Stellen: I. von „In Tripolis wütet“ bis „Versprechen seine Richtigkeit hat“ (Seite 1-2, Spalte 1-3 und Spalte 1); II. von „Wenn wir an Jesus“ bis „damit ein Ende bereiten“ (Seite 2-4); III. von „Dieses Prinzip an sich“ bis „für die Welt“ (Seite 5, Spalte 1); IV. von „Antimilitarismus ist“ bis „Anarchie eröffnet“ (Seite 5, Spalte 2); V. von „hier sollen einige“ bis „Antimilitarismus propagieren“ (Seite 6, Spalte 2-3), und zwar ad III. und IV. das Verbrechen nach § 65 a St. G., ad I., II. und V. das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 August 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 13 August 1912, Pr. XXXV. 272/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Heftes: „Wo zuviel Kinderlegen“ bis „Sicherste, was es gibt“ (Seite 1 und 2) das Vergehen nach § 305 und 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 13 August 1912, Pr. XXXV. 273/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 31 der periodischen Druckschrift: „Il nascenturo numero speciale del Pa quino“ vom 4 August 1912 durch das Bild auf Seite 8 und 7 das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staats-

anwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G.

bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 13 August 1912.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 11 August 1912, Pr. II 28/12, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Grazer Wochenblatt“ vom 11 August 1912 wegen der unter der Aufschrift: „Georg Schönerer“ enthaltenen Stelle von „Mitten hinein in eine Welt“ bis „Römern ausliefern“; der auf Seite 2 enthaltenen Artikelüberschrift, beginnend mit „neuerliche“ und endigend mit „Reise Österreichs“; der auf Seite 3, Spalte 1, enthaltenen Stelle von „Und was ist der Zweck“ bis „Gleichgewichtes geschaffen wurde“ nach § 63, 64, 65 a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 11 August 1912, Pr. II 29/12, die Weiterverbreitung der Nummer 220 der Zeitschrift: „Grazer Tagblatt“ vom 11 August 1912 wegen der auf Seite 32, Spalte 3, unter der Aufschrift: „Erzherzog und Arbeiter“ enthaltenen Stelle, beginnend mit „a Baraber“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13 August 1912, Pr. I 371/12, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Severocesky delnik“ vom 9 August 1912 wegen des Artikels: „Z Usti n. L.“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13 August 1912, Pr. I 370/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Koprivy“ vom 15 August 1912 wegen des Artikels (Gedichtes): „Apotheosa polního vikare Bjelika“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 90/12 (9941 3-3)

Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Jarynę Popielarz w Starym Skalacie.
Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Popielarza w Starym Skalacie.

L. cz. P. 88/12

Za marnotrawnych uznano Piotra i Annę małż. Zielińskich w Turówce.
Kuratorem ich ustanowiono Tytusa Zielińskiego w Turówce.

L. cz. P. 206/11.

Za marnotrawcę uznano Grzegorz Mażurę w Starym Skalacie.
Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Dudka w Starym Skalacie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skalacie, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. P. 45/12 (10) (10137 3-3)

Edykt.
Za marnotrawcę uznano Jana Górkę w Koniuszkach siemianowskich.
Kuratorem jej ustanowiono Krzysztofa Dziubana w Koniuszkach siemianowskich.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 30 marca 1912.

L. cz. P. 257/9 (53) (10083 3-3)

Ustanowiona ts. uchwałą z dnia 3 grudnia 1909 L. 17/9 (5) nad Anną z Lachnerów Pawlikowską kuratela z powodu marnotrawstwa zostaje uchylona.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. L. V. 2/12 (7) (10212 2-3)

Edykt.
Jan Leczewicz z Delatyna uznany za umysłowo chorego.
Kuratorem dlań ustanowiony Karol Kulbak z Delatyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 15 maja 1912.

L. cz. P. V. 134/12 (3) (9917)

Edykt.
C. k. Sąd powiatowy Oddz. V. w Kołomyi postanowił Iwana Dutezaka, s. Lesia, tudzież żonę jego Doceję Dutezaka rolników z Kornicza poddać pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, — ustanawiając dla nich kuratorem Michała Dutezaka, syna. Dmytra Semenowego, z Kornicza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Kołomyja, dnia 1 maja 1912.

L. cz. P. II. 44/12 (3) (10126)

Edykt.
Za przytępionego umysłowo uznano Dawida Jossla Mechla syna Sary w Kutach.
Kuratorem jego ustanowiono Anzela Bullera w Kutach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kuty, dnia 20 maja 1912.

L. cz. P. 32/12 (10125)

Edykt.
Zawieszono kuratelę nad Łukienem Stoszczukiem, Jeleną Mychaniuk z Jaworowa, Dmytrem i Nykołą Rybaczukami z Brustur z powodu marnotrawstwa i Nykołą Lutczakiem z Szeszor z powodu marnotrawstwa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. P. 256/11 (10073)

Edykt.
Za chorego umysłowo uznano Grzegorza Woźniaka w Krasnej.
Kuratorem jego ustanowiono Feeska Fedasza rolnika z Krasnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krosno, dnia 4 marca 1912.

L. cz. P. 107/12 (3) (10037)

Edykt.
Za marnotrawną uznano Maryannę Malinowską w Rygliech.
Kuratorem jej ustanowiono Józefa Malinowskiego w Rygliech.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tuchów, dnia 29 lipca 1912.

L. cz. P. 99/12 (8) (10036)

Edykt.
Za marnotrawnego uznano Jana Jękota w Rygliech.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Bojana w Rygliech.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tuchów, dnia 25 lipca 1912.

L. cz. L. 2/12, P. 112/12 (1) (10103)

Edykt.
Za marnotrawnego uznano Michała Swiderskiego w Muszynie.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Pawłowskiego gospodarza w Muszynie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Muszyna, dnia 23 lipca 1912.

L. cz. L. VII. 5/12 (4) (10095)

Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Jana Sołtysa w Białej wodzie.
Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Sołtysa policyanta w Nowym Sączu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 11 marca 1912.

L. cz. L. I. 12/11 (8) (10097)

Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Adolfa Gustawa Bartha w Nowym Sączu.
Kuratorem jego ustanowiono Agenora Wereszczyńskiego w Nowym Sączu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. L. VII. 6/12 (4) (10096)

Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Agnieszkę Sołtys w Białej wodzie.
Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Sołtysa policyanta w Nowym Sączu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 11 marca 1912.

L. cz. L. 8/12 (4), P. 49/12 (10199)

Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Sarę Sommerstein z Hniliczek, obecnie w Kulparowie.
Kuratorem jej ustanowiono p. Leibe Sommersteina w Hniliczkach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowe Sioło, dnia 11 lipca 1912.

Doniesienia prywatne.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul. Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względem P. T. Pulpiczości wraz z filią Hetmańska 10.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego**. — Pasaż Hausmana 9. — Lwów.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa Zaliczkowego w Śniatynie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 7 września 1912 o godzinie 4 po południu w lokalu Towarzystwa z porządkiem dziennym:

Zmiana statutu.

Gdyby w oznaczonym czasie nie zebrał się przepisany § 46 statutu komplet członków, wówczas zostanie zwołane ponowne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na liczbę obecnych członków ważne będzie uchwałać.

W Śniatynie, dnia 20 sierpnia 1912.

Towarzystwo Zaliczkowe w Śniatynie

Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

J. Kossowski m. p.

J. Weldycz m. p.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**
Lwów, pasaż Hausmana 9.

DRÓBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z balkonem, elektryka. Tanie do wynajęcia zaraz. Wiadomość także, parter na prawo.

Biuro posad nauczycielskich, oficyalistów, — wszelkiej służby. Niemieczynowska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196 IV.

Do najęcia jeden pokój obszerny przy inteligentnej rodzinie. Również mogą być przyjęci student lub panią z klas niższych na mieszkanie z całym utrzymaniem. Ulica Snopkowska Nr. 35, II. p. obok Szkoły przemysłowej.

Najpiękniejsza willa Buraczynskich w Mikulczyźnie poleca tania mieszkania i doborową kuchnię.

Winogrona!! kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie, świeżo ścinane 5 kgr. 3-50 hal., jabłka stołowe i gruszki t. zw. „Kaiserbirnen“ 5 kgr. 3 kor., miód pszczołowy naturalny 5 kgr. puszką 7-50 hal. dostarcza. J. Perlmutter, Versech Nr. 3, Węgry południowe.

ŻYWE RAKI najsmaczniejsze i najdelikatniejsze w świecie dostarcza pocztą opłatnie pod gwarancją żywego nadejścia, a to: 120 sztuk zupowych za 5-50 kor., 90 sztuk stołowych za 6-50 kor., 40 sztuk solowych za 11 kor., 60 sztuk olbrzymich za 8 kor. **L. ALTNEU, Podwoleczyska VI.**

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości wyszło już z druku 25 zeszytów, które jak i dalsze nabywać można u wydawcy p. Aleksandra Ściborskiego, ul. Chorążczyzna 1. 16 we Lwowie. Pierwszy tom tego podręcznika będzie już około 15 lipca b. r. ukończony.

Lwów, ul. Akademicka 3. Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski **Juliana Dąbrowskiego** kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

Ostatnie nowości.

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16 za pół kgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Ogłoszenie.

Na walnem zgromadzeniu z dnia 9 lipca 1911 uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia „Ahawath Zion“ w Glinianach.

Gliniany, dnia 19 sierpnia 1912.

Hillel Pineles

dotychczasowy przewodniczący.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40.—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę **Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO**, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9. nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzednim nadestaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.